

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonentci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1go kwietnia do końca czerwca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku oprócz dalszego ciągu powieści.

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy oryginalne utwory powieściowe takich pisarzy jak. Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, W. Kosciakiewicz, E. Orzeszkowa i w. i.

LISTY PARYSKIE.

W grudniu.

(Sprawa Picquarta. — Eksplozja gazu w restauracji Champeaux. — Skandal Bianchini. — Prawa kobiety i Fronda. — Otwarcie Opery komicznej. — Parisiana Revue a oburzenie moralne. — Proces o własność „fotograficzną“. — Reklama w Paryżu. — Wystawa rzeźb i szkiców Falguiera. — Liga rozbrojenia. — Lavedan „Nieśmiertelnym“. — Nowości teatralne: Odeon: „Déjanire“ (Gallet i Saint-Saëns); Vaudeville: „Le Calice“ (Vauderém); Bouffes-Parisiennes: „Véronique“ (Messager); Théâtre Antoine: „Résultat des courses“ (Briex).

(Ciąg dalszy).

A propos reklamy toczy się obecnie przed sądem tutejszym zajmująca sprawa między znanym wynalazcą w dziedzinie produktów leczniczych Marianim, a jednym z również znanych tutejszych fotografów. Mariani stworzył eliksir wzmacniający i przesłał próbne butelki rozmaitym wielkim mężom na polu polityki, literatury, sztuki i wojskowości. Ci odwiedzając się, a może i czyniąc zadość wyrażonej prośbie przesłali mu swe fotografie, załączając kilka słów uprzejmych. Mariani z uzyskanego tym sposobem zbioru ułożył udatne album

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 grudnia z. r. zamianować najmiłościwiej dziekana rzymsko-katolickiej kapituły katedralnej w Krakowie ks. dra. Józefa Pelczara, dziekanem rzymsko-katolickiej kapituły w Przemyśle.

Ministerstwo handlu zamianowało asystentów pocztowych: Józefa Zbořila, Dawida Strisowera, Piotra Winnickiego, Bronisława Brzużę, Józefa Gęźbę, Bronisława Spornola, Stanisława Brankę, Witolda Śmiglewskiego, Ludwika Linka, Edwarda Brudniaka, Arnolda Schorra, Abrahama Charmana, Wojciecha Rayskiego i Ignacego Neustera we Lwowie, Bronisława Tyczyńskiego, Dawida Epsteiną i Stanisława Stocha w Krakowie, Józefa Turkawskiego, Adolfa Rosenraucha i Mojżesza Lindębauma w Stanisławowie, dalej Stanisława Lederera w Buczacz, Stanisława Schlabera i Juliana Wyrzykowskiego w Czortkowie, Henryka Czertera, Stanisława Antosza, Radysława Głowackiego i Franciszka Mazierskiego w Kołomyi, Mikołaja Hordziejewskiego w Kozaczówce, Aleksandra Bohussa w Nowym Sączu, Franciszka Piescha w Podwoleczyskach, Dionizego Męcińskiego, Marcelego Romanowskiego i Władysława Nebeskiego w Przemyśle, Bartłomieja Litwina, Józefa Dworaka i Józefa Grodeckiego w Rzeszowie, Maryana Turowskiego i Jana Komarnickiego w Samborze, wreszcie Maryana Niwickiego w Żywie, Jana Serwatkę i Józefa Inczakowskiego w Tarnopolu, Michała Uznańskiego w Tarnowie, Tadeusza Rychlika w Wadowicach i Pinkasa Mansberga oraz

Ignacego Bołobońskiego w Złoczowie, oficyalami pocztowymi, a Dyrekcyja poczt i telegrafów pozostawiła wszystkich nowomianowanych w ich dotychczasowych miejscach służbowych.

Dnia 1 stycznia 1899 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu 1 zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 1. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 24 grudnia 1898, w sprawie urzędzenia pobocznego urzędu cłowego w Gylafalva.
Nr. 2. Porozumienie z dnia 31 grudnia 1898, co do ponownego przedłużenia przywileju austro-węgierskiego Banku do dnia 31 grudnia 1899, zawarte pomiędzy c. k. Ministrem skarbu i austro-węgierskim Bankiem na podstawie Cesarzskiego rozporządzenia z dnia 30 grudnia 1898 Dz. u. p. nr. 239.

Nr. 3. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości i skarbu, wydane w porozumieniu z Ministerstwem handlu i najwyższą Izłą obrachunkową pod dniem 30 grudnia 1898, w sprawie przedłużenia mocy rozporządzenia z dnia 21 czerwca 1893 Dz. u. p. nr. 193, o obrotowaniu sądowo w austro-węgierskim Banku papierów wartościowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 stycznia.

Nie wesoło mają tło rozpamiętywania noworoczne dzienników polskich wychodzących w prowincjach pod panowaniem pruskim. Rok ubiegły zaznaczył się szeregiem wypadków, które mimowoli musiały ugruntować w ludności polskiej to przekonanie, że potrzebuje ogromnego zasobu energii, wytrwałości i zjednoczenia sił, aby sprostać zagrożeniom z różnych stron niebezpieczeństwom, aby ratować to, co jest jeszcze do uratowania. Pierwszą w roku ubiegłym złą zwiastunką była zapowiedź w mowie tronowej wygłoszonej dnia 11 stycznia na otwarciu sejmiku pruskiego,

że rząd królewski postanowił celem skuteczniejszego rozwoju niemieczyny w Poznaniu i Prusach zachodnich podnieść fundusz kolonizacyjny do olbrzymiej sumy 200 milionów marek. Nadaremnie w toku obrad nad tym projektem ustawy wykazywali mowcy polscy i z niemieckiego centrum katolickiego, że rząd niezem nie udowodnił potrzeby pomnożenia funduszu kolonizacyjnego, że nieprzytoczył żadnego przekonującego argumentu na poparcie swojego twierdzenia, jakoby w polskim narodzie istniały tendencje niebezpieczne dla państwa. Rząd nie tylko przeprowadził żądanie swoje w całości, ale nadto otrzymał nowy fundusz w wysokości 400 tysięcy marek pod nazwą „Funduszu dyspozycyjnego dla naczelników przesył, na poparcie i wzmocnienie niemieczyny w dzielnicach polskich“. Daremny był protest, jaki przeciw temu podnieśli mowcy wszystkich stronnictw niezawisłych: znaczna większość Izby złożona ze zwolenników antypolskiego kierunku, który znajduje najdosadniejszy wyraz w założonym przed kilkoma laty pod opiekunem skrzydłem ks. Bismarcka związku hakatystowskim, powitała ów projekt jako jedno z najważniejszych ogniw w łańcuchu zarządzeń, skierowanych przeciw narodowości polskiej, a w części także przeciw katolicyzmowi. Odtąd też pominięty związek czując za sobą przemożnych protektorów, rozwinął na wielkie rozmiary swoją działalność i zisnął stał się potęgą, którą ludność polska musi się liczyć jako z najniebezpieczniejszą siłą w kraju.

Znacznie też pogorszyły się w ciągu roku ubiegłego stosunki w dziedzinie szkolnej. Język polski jest tak dobrze jak wykluczony z programu szkolnego, a prywatna nauka tego języka stała się prawie niemożliwą w obec zarządzeń, skierowanych przeciw tym wszystkim, którzyby pod tym względem pragnęli uzupełnić niedostatki publicznych zakładów naukowych. Smutnym objawem jest to także, że w skutek różnych utrudnień zmniejsza się ciągle liczba nauczycieli Polaków, a wzrasta zastęp pedagogów niemiecko-protestanckich, co nie może naturalnie wyjść na korzyść istniejącej oświaty. Nauka religii nawet bywa coraz częściej udzielana w języku niemieckim a więc niezrozumiałym w przeważnej części dla działających polskiej, co znowu utrudnia postannictwo duchowieństwa o ile chodzi o przygotowanie dzieci do przyjęcia św. Sakramentów.

pisanie pokoju paryskiego. Że Stany Zjednoczone i Hiszpania podały sobie ręce do zgody w kraju wstrząśniętym rozterkami wewnętrznymi i stojącym prawie u progu wojny domowej, to — nie wchodząc w dyplomatyczne przyczyny — uważać można za ironię przypadku, lubiącego się czasem w antytezach. Jeżeli pokój ten dla Francji, złączonej z Hiszpanią sympatją a z Ameryką interesem ekonomicznym jest w ogólności pożądanym, to dla pewnego, licznego grona jest on spełnieniem najgorętszych życzeń. Gronem tem jest kobieta Liga Rozbrojenia międzynarodowego. Stowarzyszenie to z pewnem uprawnieniem przypisuje sobie zasługę pośredniego, a po części i bezpośredniego wpłynięcia na sformułowanie projektu rozbrojenia, przyjętego obecnie — w zasadzie — prawie przez wszystkie rządy i mocarstwa europejskie. Liga zawiązana została w r. 1896 i w krótkim przeciągu 2 lat nie tylko uzyskała ogromne rozpowszechnienie w klasach średnich i inteligentnych, ale nadto nie zaniechała żadnej sposobności zdobycia dla szlachetnego celu swego sympatii najwyższych reprezentantów państw. Dziś Liga posiada rozgałęzienia po całej Europie. W Londynie, Liverpoolu, Berlinie (pod przewodnictwem Liny Morgenstern) w Frankfurcie nad Menem, w Monachium,

Prezydentką komitetu wiedeńskiego Ligi pokojowej jest baronowa Sattner: w Belgii, Bulgarii, Danii, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych, Holandii, we Włoszech, Szwecji i Norwegii, Portugalii i Szwajcarii entuzjazm

„wielkich mężów współczesnych“, zaopatrzyl każdą stronicę reklamą wina Mariani i rozpowszechnia dzieło swe w tysiącach egzemplarzy. Fotograf zaś, z którego pracowni prawie wszystkie te fotografie wyszły, żąda prawem autorstwa, pewnej części zysku, którą wynalazca wzbrania się wypłacić motywując odmową tem, iż fotografia jest własnością tego, którego rysy odzwierca, i że każdy człowiek ma prawo, przynajmniej aż do stóp gilotyny rozporządzać swoją głową. Nie wiadomo jeszcze jak sąd sprawę tę rozstrzygnie, lecz to pewne, że w tej kwestyi zyskają już prawo praktyczne, które nielatwo dałoby się usunąć. Dość przejść kilka głównych ulic Paryża, aby się o tem przekonać. Tu n. p. na murze prezydent republiki Feliks Faure w naturalnej wielkości i z wyrazem głębokiego zadowolenia próbuje jakiegoś zachwalanego likieru; tam znów krawiec pewien na swym szyldzie czterem na ostatni guzik wystrojonym postaciom męskim ponakładał głowy czterech znanych mężów: Kazimierza Perier, Clemenceau, Deschanela i Cassagnac'a; na małym wózku jedzie człowiek z kartonu, gojąc się wciąż automatycznie; zbliżamy się: to Henryk Rochefort! A żadnego z tych panów, których odbicia umieszczono na murach, kioskach i słupach, nie pytano o pozwolenie.

Z tej krótkiej przechadzki po ulicach Paryża powracam do mego sprawozdania, gdyż pozostaje mi jeszcze do zanotowania kilka ważnych przejawów umysłowo-społecznego życia nadsekanńskiej stolicy. Przedewszystkiem więc w jednej z sal Nowego Cyrku wystawa

dzieł znanego rzeźbiarza Falguiera'a. Wchodzi się prawie jakby do pracowni mistrza, mało tu bowiem dzieł ukończonych, a głównie tylko szkice, modele gipsowe i z gliny, pomysły dzieł i rozpoczęte prace, słowem widok stopniowego wyłaniania się ideału z grubej materii. I właśnie ten charakter wystawy, pozwalającej porównanie dzieł powstających z wykończonymi, daje dokładne pojęcie o rodzaju twórczości artystycznej Falguiera'a. Obok niezwyklej łatwości tworzenia i niezaprzeczonej inteligencji rzeźbiarskiej, widać pewien gorączkowy niepokój, który w dziełach rozpoczętych zapowiada nadejście jakiejś wielkiej siły lub prawdy, w dziele gotowem natomiast zdradza się jako niemoc ostatecznego wykończenia, jakby trwożliwe cofnięcie się przed wielkością. Nawet w małych statuetkach, należących już prawie do rodzaju „nippes“ oddalił się Falguiera od ideału siły skoncentrowanej i harmonijnego wdzięku, stworzył w nich jednak rodzaj oryginalnej mitologii paryskiej, której nie brak zacięcia i specjalnego uroku. Atrakcją wystawy tej jest model statuy Balzaca, której wykończenie po odrzuceniu Balzaca Rodina przez opinię publiczną, powierzono Falguiera'owi. Rzecz dziwna, że ten nowy Balzac podobnym jest nadzwyczaj do poprzedniego, z tą tylko różnicą, że siedzi, gdy tamten w stojącej był postawie. Podobieństwa zaś fizjognomii, której zażądał komitet *Société des gens de lettres* nie ma na razie również ani śladu.

W polityce zaznaczyć należy odegranie ostatniego aktu międzynarodowego dramatu p. t. wojny hiszpańsko-amerykańskiej t. j. pod-

W bilansie strat, niepowodzeń i rozczarowań nieostatnie miejsce zajmuje ciągle wychodźstwo ludności polskiej do prowincji niemieckich, co jest w części następstwem dokonywanych przez komisję kolonizacyjną transakcji. Komisja ta nie działa wprawdzie tak szybko, jak dawniej, ale zawsze nieustraszenie, a gdy wykupi wieś z rąk polskich, już tam dla ludności polskiej miejsca nie ma; musi ona w dalekich stronach szukać dla siebie zarobku. Niepowodzenie przyniosły także wybory do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, a w akcyi wyborczej do parlamentu zaszedł ten godny ubolewania i niepraktykowany dotychczas wypadek, że w mieście Poznaniu i obydwóch wiejskich powiatach poznańskich przyszło w skutek waśni w łonie obozu narodowego do ściślejszych wyborów pomiędzy dwoma polskimi kandydatami. Ta to waśn wywołała przez garstkę samolubnych agitatorów, stała się w części powodem, że wybory do obu ciał prawodawczych wypadły tak niekorzystnie dla Polaków jak nigdy przedtem.

Są wszakże i jaśniejsze punkta w zeszłorocznym bilansie. Mniej niż w latach dawniejszych znalazło się ochotników do wchodzenia w układy z komisją kolonizacyjną, to też Polacy nie ponieśli prawie wcale strat w ziemi, gdyż ubytek został mniej więcej powetowany przez przejście kilku majątków z rąk niemieckich do polskich. Do jaśniejszych punktów należy zaliczyć dalej wydatną działalność spółek parcelacyjnych z Bankiem ziemskim na czele, a skierowaną ku ratowaniu ziemi polskiej i ułatwieniu kolonizacyi polskiej. Nie można też powiedzieć, aby ciężka walka o byt z powodu agitacyi hakatyizmu odebrała przemysłowcom i kupcom polskim ochotę do pracy, do dorobku; — walczą wszyscy, walczą ciężko, lecz nie tylko trzymają się na swoich posterunkach, ale je rozszerzają.

U schyłku roku całe społeczeństwo polskie obchodziło skromny, lecz w podniosłym nastroju jubileusz stułetniej rocznicy urodzin wielkiego piewcy, będącego uosobieniem wiary i miłości, wiary w lepszą przyszłość, w niespożyte siły narodu i miłości, która obejmuje w pierwszej linii naród własny, przytem wszakże także ludzkość całą. Pod wrażeniem uroczystości Mickiewiczowskich zaświtał rok nowy a z nim, jeżeli już nie nadzieja zmiany położenia na lepsze, to przynajmniej otucha, że społeczeństwo polskie będzie i nadal wiernem narodowym i społecznym ideałem.

Sprawy krajowe.

(Rozdział prac w komisjach sejmowych).

W kilku ważniejszych komisjach Sejmu galicyjskiego, przed odroczeniem sesji sejmowej, nastąpił rozdział referatów o przedłożeniach, jakie Wydział krajowy dla Sejmu przygotował.

Najważniejsza komisja — budżetowa rozebrała pomiędzy siebie sprawozdania o budżecie krajowym na rok 1899 jak następuje:

A. Rozchody: Rubryka I.: Reprezentacya kraju i rubryka II.: Koszta zarządu, p. Skrzyński. Rubryka III.: Koszta leczenia, p. Marchewski. Rubryka IV.: Koszta szepczenia i rubryka V.: Wydatki sanitarne, p. Goldmann. Rubryka VI.: Zakłady dobroczynne, p. Barwiński. Rubryka VII.: Akademia i Rada

kobiecej rośnie z dniem każdym. Rada centralna Ligi ma siedzisko w Paryżu, a prezydentką jej jest księżna Wiszniewska, której małżonek książę Wiszniewski, stosunkami swymi w tutejszych sferach rządzących i radą przyczynił się głównie do ułatwienia przedwstępnych kroków przy założeniu Towarzystwa. Wiceprezydentkami są panie: Marya Szeliga i Flammarion. Duszą Ligi jednak i główną propagatorką idei rozbrojenia jest szlachetna prezydentka, która wszystkie swe myśli i przeważną część swego czasu poświęca sprawom Towarzystwa. Pod jej przewodnictwem Liga zyskała silne podstawy materialne i — co nie mniej ważne — żywe sympatyje wśród kobiecych głów ukoronowanych w Europie. Wyrazy tej sympatyj zawarte są w dwóch listach, które księżna ostatnimi czasami otrzymała. Jeden pochodzi od królowej hiszpańskiej Krystyny, drugi od młodej monarchini Holandyi, Wilhelminy. Piękny to przykład pochodzący z góry. Co jednak silniej jeszcze świadczy o propagatorskiej działalności Ligi, to fakt, że liczba jej członków powiększyła się obecnie o 60.000 kobiet niemieckich. Tak więc braterstwo ludów przygotowuje się przez zespolenie kobiet wszelkich narodowości. Dla tych zaś, którzy cel wytknięty przez Ligę rozbrojenia nazywają utopią, księżna ma odpowiedź gotową: Co dziś jest utopią, jutro zamienia się w rzeczywistość.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

szkolna, p. K. Kozłowski; Zakłady subwencyonowane, p. Paszkowski; Teatr i Towarzystwa muzyczne, p. Abrahamowicz; Wydawnictwa, stypendya i zasiłki, p. Paszkowski. Rubryka VIII.: Pomniki historyczne, p. Barwiński. Rubryka IX.: Żandarmerya, p. Zajaczkowski. Rubryka X.: Komunikacye, p. Potocki Andrzej. Rubryka XI.: Szpital powszechny we Lwowie, p. Marchewski; Zakład na Kulparkowie, p. Jordan; Fundusz podrzutek we Lwowie, p. Marchewski; Szpital św. Łazarza i Fundusz podrzutek w Krakowie, p. Paszkowski. Rubryka XII.: Szupaśnictwo, p. Potozek. Rubryka XIII.: Melioracye i budowy wodne, p. Skalkowski. Rubryka XIV.: Odsetki i umarzanie pożyczek, p. Goldmann. Rubryka XV.: Urzędnicy zawodowi dla szkół rolniczych, Szkoła lasowa we Lwowie, Szkoły rolnicze w Dublanach i Czernichowie, p. Stanisław Jędrzejowicz, niższe Szkoły rolnicze, Weterynaryja, Tow. rolnicze i Stypendya, p. Stanisław Niezabitowski; Skład publiczny w Krakowie, p. Scipio; Wydawnictwa rolnicze i zasiłki różne, Górniczo, p. Stanisław Niezabitowski. Rubryka XVII.: Rozmaite wydatki, p. Scipio.

Dochody: p. Zagórski. Zamknięcie rachunkowe za rok 1897, p. Goldmann. Fundusze propinacyjne, p. Skalkowski. Fundusze: kultury krajowej, stanowy sierociński, Al. hr. Stadnickiego i pożyczki kraj. r. 1873, p. Goldmann. Zamknięcie funduszy stypendyjnych, zamknięcie i sprawozdanie Fundacyi Skarbowski, p. Rotter.

W komisji gospodarstwa krajowego objęli sprawozdania: z czynności departamentu rolniczego Wydziału krajowego p. Gorayski; z etatu urzędników rolniczych p. Krański; ze szkół rolniczych w Dublanach i z przeniesienia stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa miał objąć ś. p. Franciszek Jędrzejowicz (teraz będzie nowy referent wybrany), ze szkół rolniczych w Czernichowie p. Vivien; z niższych szkół rolniczych i szkół ogrodniczych w Tarnowie p. Czeż; z krajowej szkoły lasowej we Lwowie p. Stadnicki; z założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach p. Romanowicz; z czynności Wydziału krajowego w sprawie podniesienia hodowli bydła p. Schnell; z czynności Wydziału krajowego w sprawie podniesienia mleczarstwa p. Krański; z nauczycieli wędrownych p. Wodnicki; z krajowego funduszu rolniczego p. Wiszniewski; z podwyższenia funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych p. Romanowicz; nadto objęli inne referaty pp. Krzysztofowicz i Theodorowicz.

W komisji przemysłowej: sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego w zakresie przemysłu krajowego podzielono na 3 części: krajową komisję przemysłową objął p. Goldmann; szkoły zawodowe i warsztaty instruktoryjne p. Zardecki; uzupełniające szkoły przemysłowe p. Rotter.

W komisji administracyjnej o ustawie budowniczej dla mniejszych miast, miasteczek oraz wsi p. Onyszkiewicz; o funduszu pożyczkowym na budowę koszar p. Dworski; o opodatkowaniu Towarzystw asekuracyjnych p. Trzebieski.

W komisji kolejowej: o sprawozdaniu z czynności krajowego biura kolejowego p. Szczepanowski; o etacie urzędników krajowego biura kolejowego p. Lubomirski; o podwyższeniu dotacyi na popieranie budowy kolei lokalnych p. Andrzej Potocki; o powiększeniu kapitału akcyjnego kolei Trzebinia-Skawce, p. Czeż; o powiększeniu kapitału akcyjnego kolei Łupków-Cisna p. Vivien.

W komisji drogowej objął referat o sprawozdaniu Wydziału kraj. z czynności departamentu drogowego p. Sala.

W komisji bankowej objął p. Loewenstein.

SPRAWY MONARCHII

(W sprawie ponownego zebrania się Rady państwa. — Większość a Cześć. — Z Sejmów krajowych.)

P. Prezydent Ministrów hr. Thun, jak nam telegrafują z Wiednia, przyjął wczoraj Prezydenta Izby posłów dr. Fuchsa i odbył z nim dłuższą konferencyę.

Termin ponownego zwołania Rady państwa nie jest jeszcze dotąd znany. Powszechnie jednak sądzą, że pierwsze posiedzenie oznaczone zostanie na 17 b. m. Zanotowana wczoraj wiadomość, że jeszcze przed zebraniem się Rady państwa nastąpi nominacya nowych członków Izby panów, wydaje się dziennikom o tyle prawdopodobną, że od ostatnich nominacyi w roku 1897 zmiało dotąd 16 członków tej Izby.

Dla sytuacji parlamentarnej ważnym jest artykuł, ogłoszony z dobrze poinformowanej strony w *Pilnenskich Listach*, według którego w gronie posłów czeskich przeważało zdanie, iż pozostać należy w składzie większości parlamentarnej. Początkowe wzburzenie z powodu reskryptu, ustąpiło spokojnej rozważa a Cześć widzą dziś, że do celu do-

prowadzić ich tylko może taktyka dotychczasowa, polegająca na wzmocnieniu prawicy.

Natomiast posłowie słoweńscy do sejmu styryjskiego uchwalili rezolucyę, w której wyzywają słoweńskich posłów do Rady państwa, aby energicznie domagali się od Rządu odpowiedzi na postulaty Słoweńców i dalsze swoje postępowanie od tej odpowiedzi uczynili zależnem.

Sejm dolno-austriacki kontynuuje od wczoraj rozpoczętą przed Nowym Rokiem sesyę. Namiestnik hr. Kiemansegg, odpowiadając wczoraj w sejmie na interpelacyę, stwierdził, że data na Orędziu Najw. do sejmu („Dan w Wiedniu“) odpowiada używanej z dawien dawna formie, gdyż tylko patenty, dyplomy i t. p. datowane bywają z „głównego i stołecznego miasta Wiednia“.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu w Tryeście nie pojawili się posłowie słoweńscy: sejm przyjął rezolucyę, w której z powodu utworzenia kroackiego gimnazjum w Pisino, położono nacisk na prawa narodowe ludności włoskiej. Komisarz rządowy odrpiał energicznie podniesione przeciw Rządowi ze strony Włochów zarzuty, oświadczając, że utworzenie słowiańskiego gimnazjum w Istrii, odpowiadało wymaganiom słuszności i sprawiedliwości, a nikt w tem nie może upatrywać zagrożenia interesów narodowości włoskiej. Z powodu, że publiczność włoska zebrana na galerii bezustannie hałasowała i przeszkadzała mówić komisarzowi rządowemu, prezydent Izby kazał opróżnić galerię, w końcu sesya sejmowa została odroczone.

Do dzienników wiedeńskich donoszą z Lublany, że Marszałek krajowy Gorycyi, br. Coronini, podał się do dymisyi i złożył mandat sejmowy w tym celu, aby przeszkodzić uchwaleniu przedłożenia rządowego o krajowym funduszu szkolnym.

Przesilenie na Węgrzech.

Budapeszt, 4 stycznia.

(Telegram).

Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. po kilkakrotnych imiennych głosowaniach odczytano odrębne pismo Królewskie do barona Banffy'ego, odnoszące się do ustanowienia kwoty na wspólne wydatki.

Dep. Horanszky oświadcza, że pismo to nie odpowiada wymaganiom prawnym i wnosi, aby Izba nie przyjęła pisma Królewskiego do wiadomości.

Minister skarbu Lukacs w odpowiedzi zaznaczył, że jakkolwiek rządowi łatwo byłoby wykazać bezpodstawność żądania i wniosku opozycyi, to jednak nie chce i nie może dopóty wdawać się w merytoryczne nad tą sprawą obrady, dopóki Izba jest nieukonstytuowaną i nie ma obranego prezydenta.

Dep. Sima postawił wniosek, aby z protokołu stenograficznego wykreślono mowę br. Banffy'ego, wygłoszoną na ostatnim posiedzeniu. Wniosek ten w imiennym głosowaniu odrzucono większością 153 głosów przeciwko 32 gł.

Następnie po dłuższej rozprawie opozycya żąda imiennego głosowania nad wnioskiem, aby całą tę sprawę przekazać osobnej komisji do rozpatrzenia i rozprawę odroczyć do jutra. Wniosek ten według regulaminu został dostatecznie poparty.

Przy końcu posiedzenia przedłożył minister skarbu sprawozdanie, co do zarządzeń rządu względem tych projektów ustaw, które po konie 1898 r. nie mogły otrzymać mocy prawnej. Wedle tego rząd zarządza, iż mają mieć nadal walor pozycye budżetu dochodów i rozchodów tak, jak są wykazane w budżecie na rok 1898. Władza wykonawcza wstrzymuje aż do dalszego zarządzenia wszelkie egzekucye przy ściąganiu podatków i innych eraryalnych należności. Dalsze postanowienia rządowe odnoszą się do uregulowania pewnych kwestyj cłowych i bankowych. Co się tyczy kontyngentu spirytusowego, rząd nie wydaje dalszego żadnego zarządzenia, również nie zachodzą żadne dalsze zmiany co do premii od wywozu cukru.

Co się tyczy podatku od cukru, to minister zawiadomił właścicieli cukrowni, że podatek od cukru wynosi wprawdzie od dnia 1 stycznia b. r. tylko 11 zł., fabrykanci cukru jednak są zniewoleni zapłacić dodatkowo od cukru wytransportowanego z fabryk z dniem 1 stycznia 1899 po dwa zł. dodatku do podatku od każdego centnara metrycznego. Suma, jaką Węgry przyczyniać się mają do wspólnych wydatków, została oznaczona Najwyższem pismem odrębnem.

Dalsze zarządzenia odnoszą się do przedłużenia finansowego, porozumienia z Kroacją i Slavonią, oraz dalszej działalności Najwyższej Izby obrachunkowej.

Dzienniki donoszą, że i wczoraj także bardzo wiele osób uiszcilo przypadające na nie podatki, przyczem wiele z nich zapłaciło podatek za rok cały z góry.

Obiega wiadomość o rozmowie, jaka miała się toczyć pomiędzy Kolomanem Tiszą i Juliuszem Andrassym. — Andrassy miał powie-

dzied: Trzeba mieć tylko energię, a dziś można jeszcze wszystko naprawić, — na to odparł Tisza: Jeśli uważasz to za możliwe, zrób, ja jestem innego zdania.

Dzienniki donoszą, że przywódcy stronnictw opozycyjnych naradzają się nad możliwością kompromisu z rządem. Rolę pośrednika przyjął na podobno hr. Juliusz Andrassy. Organ opozycyjny *Pesti Naplo*, pisząc o możliwości wyjścia z obecnego trudnego położenia, tak kończy: „Nie nie będzie stało na przeszkodzie obradom nad przedłożeniami indemnizacyjnymi nad prowizoryum budżetowym, kontyngentem rekrutów, budżetem, ugodą i t. p., pierwszym jednak warunkiem tego wszystkiego jest ustąpienie Banffy'ego.“

O pojedynku prezesa gabinetu barona Banffy'ego z dep. Horanszkym rozpisyują się obszernie wszystkie dzienniki. Twierdzą one, że zarówno br. Banffy jak i Horanszky przy pierwszej wymianie kul strzelili w powietrze. Banffy po pojedynku pojechał prosto z koszar honweddów do domu, aby uspokoić żonę, i udał się potem do parlamentu, gdzie również jak br. Fejervary został bardzo serdecznie powitany.

Po pojedynku załatwiono z pomocą protokołów wszystkie wyzwania przesłane tak świadkom Horanszky'ego jak Banffy'ego.

Słychać, że sąd zarządzi dochodzenia z powodu pojedynków Banffy'ego, Horanszky'ego, Fejervary'ego, Karoly'ego, Gajary'ego i Szemerego. Od wyniku tych dochodzeń zależeć będzie, czy zażąda od Izby deputowanych zniesienia nietykalności poselskiej tych, którzy dzierżą mandat.

Z Warszawy.

(Tydzień Mickiewiczowski. — Życzenia noworoczne w pałacu arcybiskupim. — Szkoły miejskie. — Narady nad podniesieniem oświaty ludowej. — Ofiara na Politechnikę warszawską).

Przez cały tydzień ubiegły, a szczególnie w dzień Nowego Roku, tłumy otaczały pomnik Mickiewicza. Wiele osób składało kwiaty. Obecnie już całe stopnie przed pomnikiem są zupełnie pokryte kwiatami i wieńcami. Wśród wieńców wyróżnia się piękny wieńiec z palm i kwiatów ze wstęgą białą, na którym wieniec złotymi literami napis: „Adamowi Mickiewiczowi — Polacy z Astrachanu“. Telegramy nadechodzą do komitetu budowy pomnika w dalszym ciągu z różnych stron: dotąd otrzymano ich około sto pięćdziesiąt.

Szczególniej entuzjastyczne i serdeczne są depesze Riegiera i Vrechlickiego z Pragi Czeskiej. Z Petersburga nadeszła kilka telegramów, pomiędzy innymi i od ks. Uchłomskiego. Z najodleglejszych miast syberyjskich również nadeszły telegramsy.

W dzień Nowego Roku składali arcybiskupowi warszawskiemu ks. Chościak-Popielowi życzenia noworoczne: ks. Imierzyński, dygnitarze cywilni i wojskowi, oraz mnóstwo przedstawicieli wyższego towarzystwa polskiego.

Od nowego roku szkolnego powstanie w Warszawie 40 nowych szkół elementarnych miejskich. Niezależnie od tego magistrat zamierza otworzyć z nadejściem 1900 r. 26 szkół miejskich wedle typu, który wskazuje inspekcya szkolna. W r. 1897 w szkołach elementarnych miejskich pobierało naukę 3.467 dzieci; ukończyło kurs 522, opuściło szkołę przed czasem 888. W liczbie ogólnej uczniów było 2.156 chłopców i 1.311 dziewcząt.

W ubiegłym tygodniu odbywały się w Warszawie posiedzenia rady kuratora okręgu naukowego warszawskiego, w sprawie reformy szkół początkowych wiejskich.

Miedzy innemu obradami nad projektem zmiany dotychczasowego programu systemu nauczania, uznanego za przedawniony, jako praktykowanego od lat 30, i powzięto wnioski, zmierzające do ujednolinitania programu szkół początkowych ludowych. Omawiano również gwałtowną potrzebę powiększenia znacznego szkół wiejskich w kraju i poruszono sprawę powiększenia liczby nauczycieli i przygotowywania ich odpowiednio do wzrastających potrzeb nauki początkowej.

Szereg postulatów i dezyderatów, wyrażonych przez radę kuratora okręgu naukowego warszawskiego, będzie w części rozstrzygnięty i wprowadzony w życie przez kuratora okręgu naukowego, w części zaś przesłany do rozstrzygnięcia ministerstwu oświaty.

Ks. Chrystyan Hohenlohe, właściciel kopalni węgla „Saturn“ ofiarował na budowę Politechniki 20 tysięcy rubli.

Z Berlina.

(Artykuły noworoczne. — Ideały prasy szwabskiej. — Ciekawe rewelacye. — Jak to niemieccy właściciele dóbr robią interesa na komisji kolonizacyjnej).

W noworocznych artykułach całej prasy niemieckiej odbrzmiewa nuta radosna, że

KRONIKA

Lwów, 4 stycznia.

w roku ubiegłym powiodło się utrzymać pokój i że prawdopodobnie i w rozpoczętym roku monarchia niemiecka nie będzie narażoną na wojnę. Przy tej sposobności *Nordd. Allg. Ztg.* szczerze się raduje z tego, że centrum parlamentarne coraz więcej zatracą swój charakter opozycyjny i bardzo czynny bierze udział w pozytywnych pracach dla dobra ojczyzny. Po raz pierwszy to półurzędowy organ tak pochlebnie odzywa się o katolickim centrum.

Szowinistyczne pisma niemieckie wyrażają zadowolenie, że w polityce wewnętrznej uwidatniła się w roku ubiegłym większa jedność i siła „w obec wrogów na kresach wschodnich i północnych”; żądają w nowym roku większej stanowczości i rozwinięcia polityki niedopuszczającej żadnej wątpliwości, co do dalszych zamiarów rządu w obec tych wrogów.

Reichsanzeiger ogłosił już nominację hr. Zedlitz-Trütschlera, na naczelnego prezesa prowincji hesko-nasaukiej. Nie od rzeczy będzie przy tej sposobności wspomnieć, co o nowym naczelnym prezesie napisała *Deutsche Ztg.* Ciesząc się, iż dobrze się stało, że były naczelnym prezes W. Ks. Poznańskiego, a później przez czas krótki minister oświaty, hr. Zedlitz mianowany został naczelnym prezesem hesko-nasaukim, dodaje ten dziennik; „Teraz, gdy walka z polskością zajmuje pierwsze miejsce, jak za czasów Bismarcka, wyłoniła się myśl, że ten dygnitarz poszedł sobie na zachód, bo na wschodzie byłby szkodliwym, jako zwolennik (!) takiego poglądu na kwestję języka polskiego i w ogóle na walkę narodowościową, która w teraźniejszej chwili byłaby po prostu zgubną.”

Z powyższego doniesienia *Deutsche Ztg.* zdaje się wynikać, że była chwila, kiedy w Berlinie myślano o połączeniu W. Ks. Poznańskiego, Prus Zachodnich, Wschodnich i Śląska w jedną administracyjną całość i rozważano, czyby na namiestnika nie kwalifikował się hr. Zedlitz.

Köln. Volkszeitung zamieszcza następujący artykuł:

Gdy w r. 1886 wydano ustawę kolonizacyjną, nikt nie przypuszczał, że komisja zakupywać będzie niemieckie dobra. Pokazało się inaczej. Liczni konserwatywni dziedzice niemieckiej narodowości potrafili znakomicie ciągnąć dla siebie zyski z polonofobii, powodując komisję kolonizacyjną do zakupywania jednej niemieckiej wsi po drugiej. To też gdy w jesieni zeszłego roku w sejmie pruskim zażądano nowych 100 milionów na cele komisji kolonizacyjnej, zapanowała w ich obozie ogromna radość.

W ostatnich dwóch latach nabyła komisja kolonizacyjna wiele tysięcy morgów z rąk niemieckich. Żeby zaś komisja coraz więcej kupowała ziemi od Niemców, utworzyła małą grupę niemieckich właścicieli ziemskich tajny kartel w tym celu. Robi się interes w następujący sposób: Jeżeli członkowie grupy nie posiadają dóbr w polskiej okolicy lub w sąsiedztwie osad kolonizacyjnych, kupują je w tych stronach; wszak komisja pragnie tak gorąco swoje posiadłości „zaokrąglić”, ponieważ, jak brzmiał stereotypowy frazes naszych „patriotycznych” pism, „tylko gesty wieniec niemieckich osad kolonizacyjnych może obronić nowo osiedlonych kolonistów przed niebezpieczeństwem polonizacji”. Najprzód tedy prezentuje się niemieckie dobra komisji kolonizacyjnej do nabycia i to za wysoką cenę. Mimo, że komisja nie jest od tego, żeby kupować dobra od Niemców, odstrasza ją z początku wysoka cena. Na to wynaleziono taki sposób:

Ten sam niemiecki właściciel ziemski, który niedawno wieś swoją ofiarował komisji kolonizacyjnej, robi ofertę jakiemuś polskiemu bankowi lub polskiemu właścicielowi ziemskiemu. Równocześnie czyta się w prowincjonalnych pismach na wschodzie na wybitnym miejscu: niemiecki właściciel ziemski X. Y. Z. nawiązał rokowania z jednym z polskich banków o sprzedaż swoich dóbr. Zaraz po tem odzywa się w łamach „dobrzemyślących” pism zwykły krzyk: znowu istnieje niebezpieczeństwo, iż dobra niemieckie przejdą w ręce polskie, polonizacja coraz bardziej zagraża niemiecyźnie i koniec tej pieśni jest taki, że komisja kolonizacyjna nabywa za cenę bardzo przyswoitą niemieckie dobra od niemieckiego właściciela, „aby je uratować od przejścia w ręce polskie”. Często niemieccy właściciele ziemscy dóbr swoich nie ofiarują wcale polskiemu bankowi na sprzedaż, tylko pojawiają się wiadomości o rzekomych pertraktacjach w łamach pomienionych pism, i komisja kolonizacyjna — chwytając się na tę wódkę. Tak, w tym sensie rolnictwo na wschodzie jest wcale dobrym jeszcze interesem, który też coś jeszcze przynosi. Ale trzeba się znać na rzeczy.”

— **JE. P. Minister** dr. Adam Jędrzejowicz wyjeżdża dziś wieczorem pociągiem pospiesznym do Wiednia.

— **Pani Marszałkowa** hr. Badenowa powróciła wczoraj z Wiednia do Lwowa.

— **Henryk Siemiradzki** bawi w Krakowie.

— **P. Marya Gorecka** przybyła z Warszawy do Krakowa i zabawi kilka dni.

— **Pogrzeb** ś p. Franciszka Jędrzejowicza posła na Sejm krajowy, odbył się dziś po południu o godzinie 3 przy licznych udziale krewnych, przyjaciół, kolegów sejmowych i znajomych zmarłego. W licznym orszaku pogrzebowym znajdowali się Ich Ekszellenccje P. Minister Jędrzejowicz, P. Namiestnik hr. Leon Piłsudski, Marszałek krajowy hr. Badeni, Prezydent sądu krajowego wyższego dr. Tchorznicki, Dawid Abrahamowicz, br. Löbl, dalej Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Bobrzyński, radca Dworu hr. Łos, prezydent miasta dr. Małachowowski, p. August Gorayski, prezydent Izby handlowej i przemysłowej dr. Marchewski i t. d. Na trumnie złożono mnóstwo wieńców od przyjaciół rodziny pp. Jędrzejowiczów.

— **Awans noworoczny w rezerwie** c. i k. armii. W dalszym ciągu mianowani podporucznikami piechoty w rezerwie:

Alojzy Czernak, Franciszek Janotta, Wiktor Bartel, Maksymilian Krasny, Ernest Joki, Hugo Beyer, Stefan Sliwka, Maksymilian Schneider, Maksymilian Schlesinger, Ryszard Schubert, Artur Fritsch, Józef Mehl, Karol Mayer, Emil Bürgel, Teodat Halip, Waldemar Drössl, Józef Derka, Ludwik Fabry, Robert Medl, Feliks Piotrowski, Adolf Kolbis, Gustaw Rieger, Kornel Lanyi, Marek Benedikt, Jan Geiselreiter, Wojciech Szepean, Rainold Beidrol, Sofroniusz Matwijas, Władysław Mirkwicki, Maksymilian Hendel.

Dalej rezerwowi podoficerowie: Józef Demkowicz-Dobrzański, Jan Sieger, Józef Schneider, Herman Hanacek, Jarosław Korinek, Ludwik Kamiński, Ludwik Kroupa, Wilhelm Schwabe, Hubert Weiss, Zsarko Aradszky, Mieczysław Kohlberger, Zygmunt Przybylski, Józef Skrobaneck, Ryszard Leidner, Rudolf Mladek, Hugon Nachar sky, Bronisław Nowiński, Antoni Schiebl, Radovan Chlud, Konstanty Massalski, Józef Sokal, Józef Peter, Karol Palliardi, Erwin Alseher, Karol Stedler, Elek Gowna i Emil Moder.

Podporucznikami konnicy w rezerwie mianowani: kadet zastępca oficera Julian Gröber, rezerwowi kadeci zastępcy oficerów: Izidor Weiss, Ferdynand Baumgarten, Konstanty Onieul, Rudolf Mauthner, Koloman Wächter, Aleksander Bay-Babo, Jan Medinger, Lucyan Prek-Borek, Rudolf Seyrl, Gustaw Bajner, Feliks Loewenfeld, Adam ks. Czartoryski, Leopold Parina, Konstanty Biliński, Leon Tschurtschenthaler-Helmheim.

Dalej rezerwowi podoficerowie: Leodgar Petrin, Henryk Schneider, Ferdynand hr. Brandis, Paweł Bussan, Albert Höcker, Edmund Farny, Rudolf Schreiber, Mendelin Platter, Mieczysław Haller-Hallenburg, Jan Bartelmus.

(C. d. n.).

— **Awans noworoczny** na c. k. kolejach państwowych w Galicji (ciąg dalszy):

W statusie III (ogrzewalnie i warstwy) mianowani:

Inspektorami w VI randze z płacą roczną 2200 zł.: starszy inżynier Maryan Jaroeki w Krakowie i tytularny inspektor Józef Zajackowski w Stanisławowie.

W VII randze, do płacy rocznej 2000 zł. posunięty: starszy inżynier Mieczysław Breżany w Rzeszowie, zaś do płacy rocznej 1800 zł. starsi inżynierowie Jan Fabia w Nowym Sączu i Feliks Blauth w Stanisławowie.

Starszym inżynierem w VII randze z płacą roczną 1600 zł. mianowany inżynier Stanisław Zajackowski w Rzeszowie.

W VIII randze, do płacy rocznej 1400 zł. posunięci inżynierowie: Kazimierz Sawiczewski we Lwowie i Edward Bielański w Czortkowie, oraz rezydent Rudolf Wischnowitz we Lwowie.

Do VIII rangi z płacą roczną 1300 zł. awansowali: adjunkt Antoni Mleczko mianowany rezydentem we Lwowie; inżynierowie-adjunkci mianowani inżynierami: Tadeusz Tokarski w Stanisławowie, Mikołaj Lewandowski we Lwowie, Władysław Duteżyński w Czortkowie, Roman Schereinger w Stanisławowie, Henryk Suchanek w Rzeszowie i Eugeniusz Siebaner we Lwowie.

Do IX rangi z płacą roczną 900 zł. awansowali: asystent Jan Gościński we Lwowie mianowany adjunktem, oraz inżynier-asystent Jan Gajewski w Nowym Sączu, mianowany inżynierem-adjunktem.

Asystentami w X randze z płacą roczną 500 zł. mianowani aspiranci: Michał Dankner, Józef Korngold, Tadeusz Midowicz i Feliks Machnowski, wszyscy w Stanisławowie.

(C. d. n.).

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we środę o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym:

Sprawozdanie komisji elektrycznej z administracji kolei elektrycznej do końca roku 1897, przedłoży referent radny dr. Loewenstein. Sprawa założenia miejskiej kasy oszczędności i miejskiego zakładu zastawniczego: sprawozdawca radny dr. Byk.

— **Dr. Rudolf Różycki**, c. k. radca skarbowy, uzyskał na wydziale prawniczym tułajskiego Uniwersytetu *veniam legendi* z zakresu austriackiego ustawodawstwa skarbowego.

— **Ułaskawienie**. Najj. Pan raczył ułaskawić redaktora pisma *Prager Tagblatt*, Wartonka, skazanego za obrazę honoru tenorzysty, Władysława Floryńskiego, na areszt 4-tygodniowy. Kara ta zamieniona została na grzywnę pieniężną. Wartonek zarzucił był, jak wiadomo, p. Floryńskiemu, że „zarwał” dyrekcyję opery czeskiej w Pradze na kilkanaście tysięcy i potajemnie uciekł z Pragi — co wszystko okazało się prostym wymysłem.

— **Ks. Jan Badeni**, prowincjał zakonu OO. Jezuitów w Krakowie, zachorował ciężko na skrępe w nodze. Przy groźnych komplikacjach, lekarze uznali stan chorego jako bardzo poważny.

— **Zmiana w taryfach sprzedaży tytoniu**. C. k. krajowa Dyrekcyj skarbu ogłasza:

Z dniem 1 stycznia 1899 zajdzie w powszechnej taryfie sprzedaży tytoniu zmiana o tyle, że tabaka t. zw. „Debreowska” nie będzie nadal wyrabianą, a dotychczasowy sposób wiązania prawdziwych cygar „Havana” po cztery sztuki również ustanie.

W cenniku osobliwych gatunków tytoniu i cygar zniesione będą cygareta egipskie I i II sorty, tudzież cygareta „Yaka” i salonowe.

Nadto zaprowadzona zostanie zmiana w sposobie oznaczenia najprzedniejszego węgierskiego tytoniu do palenia, sprzedawanego dotąd w trzech gatunkach: a) siedmiogrodzki, b) Lettinger (Verpelther), c) Osetneker (muskatelowy).

Na przyszłość sprzedawany będzie ten tytoni pod nazwą „najprzedniejszy węgierski” a) długo krajany, b) krótko krajany w dwóch odmianach barwy, a to jasny i jasno brunatny.

— **W krakowskim Towarzystwie ubezpieczeń** ogłoszono z Nowym Rokiem awansy urzędników. Nominacje sekretarza i adjunktów I. klasy podała wczoraj depesza telefoniczna z Krakowa. W dalszym ciągu adjunktami II. klasy mianowani zostali: pp. 1. Jedliński Ludwik we Lwowie; 2. Haniszewski Ludwik we Lwowie dla Przemyśla; Kuźnicz Jan we Lwowie dla Krakowa; 4. Rutkowski Stefan w Krakowie dla Przemyśla; 5. dr. Podlewski Celestyn w Krakowie.

Asystentami I. klasy mianowani: pp. 1. Arciszewski Władysław we Lwowie dla Krakowa; 2. Haas Kazimierz w Krakowie dla Lwowa; 3. Kuczyński Stanisław w Czerniowcach dla Krakowa; 4. Wajda Kazimierz we Lwowie; 5. Rogawski Jan w Krakowie. Asystentami II. klasy mianowani: pp. 1. Bursa Stanisław we Lwowie; 2. Kempf Zygmunt w Krakowie; 3. Kobierzycki Jan we Lwowie; 4. Lesior Józef w Czerniowcach i 5. Zaba Jan we Lwowie.

Awansy powyższe obowiązują od dnia 1 stycznia; przeniesienia od dnia 1 kwietnia b. r.

— **Towarzystwo kursów akademickich dla kobiet**. W poniedziałek, dnia 18 stycznia rozpocznie się kurs zimowy, który obejmie następujące wykłady: dr. Askenazy: Rys dziejów Królestwa kongresowego. Dr. Czółowski: Historia m. Lwowa i jego zabytki. Dr. German: Współczesny dramat niemiecki. Prof. dr. Głabiński: Asocjacja gospodarza. Dr. Gubrynowicz: Juliusz Słowacki. Prof. dr. Nusbaum: Mózg i jego czynności. Dr. Porębowicz: Dante Alighieri i jego dzieło. Prof. dr. Siemiradzki: Jedność Ameryki Południowej dawniej a dziś. Prof. dr. Twardowski: Etyka praktyczna. Dr. Wehr: O bakterjach. Prof. dr. Zakrzewski: Prąd elektryczny i jego zastosowanie.

Zgłoszenia na powyższe wykłady przyjmować będzie sekretariat Towarzystwa, począwszy od poniedziałku 9 stycznia.

— **Koło literacko-artystyczne** urządzi w roku bieżącym bal w sali Kasyna miejskiego dnia 9 lutego.

Prócz tego urządzi Koło w swych salonach wieczorek z tańcami d. 19 i 28 stycznia i 4 i 14 lutego.

— **Z Kasyna miejskiego**. Zamiast zapowiadanego programem zabaw na dzień 7 b. m. wieczorku z tańcami — odbędzie się w niedzielę 8 b. m. o godzinie 5 po południu koncert orkiestry wojskowej. Bilety wydać się będzie od środy 4 b. m.

— **Wspólność**. Dwudziestuletnia rocznica założenia Tow. „Wspólność” we Lwowie obchodzoną była nader uroczystość w dniu 31-go grudnia r. z.

Uroczystość ta, połączona z łamaniem wspólnego opłatka, rozpoczęła się poświęceniem lokalu, której dokonał JE. ks. Arcybiskup Izak Isakowicz. Po pięknej przemowie i po udzieleniu swego błogosławieństwa, łamał się sędziwy Arcypasterz z każdym z obecnych gości. Do skromnej uczyły w pięknie udekorowanej sali Towarzystwa pod baldachimem zasiadł dostojny Arcypasterz, dalej ks. Wróblewski, dr. Star-

czewski, prof. Pietraszkiewicz, Żeńczak, Janowski, reprezentanci towarzystw „Skała”, „Gwiazda”, „Zorya”, „Jedność”, i wiele innych delegatów Towarzystw i zaproszonych gości. Pierwszy toast na cześć gości wznosił prezes „Wspólności” p. Aleksander Getritz w ręce ks. Wróblewskiego, który w pięknej przemowie toastował na rozwój Towarzystwa; dalej przemawiali pp.: Orzechowski, Flaczyński, Gebhardt, dr. Starczewski, Jabłoński, Gürsching, Baczyński, Wasilko i wielu innych.

Podczas uroczystości odczytał sekretarz p. Orzechowski wiele nadesłanych listów i telegramów, między innymi od ks. Arcybiskupa Morawskiego, prezydenta miasta dr. Małachowskiego, Schayera, Michalskiego i t. d.

Podczas uroczystości przygrywała kapela „Harmonii”.

(x) **Na restaurację** kościoła polskiego św. Ruperta w Wiedniu w III dzielnicy, na Landstrasse, urządzoną została loterya. Magistrat m. Lwowa uwzględniając potrzebę tej restauracji, uchwalił zakupić za 200 zł. losów tej loteryi, t. j. 400 losów po koronie.

(x) **Nowy teatr we Lwowie**. Komisja teatralna uchwaliła przyjąć do wykonania szkic na figurę, mającą stanąć obok kopuły nowego teatru, przedłożony przez artystę-rzeźbiarza Podgórskiego.

(x) **Budynek sukursalny** dla nowego teatru, przeznaczony na dekoracje i inne utensilia teatralne, stanie przy placu Solnickim, frontem do ulicy Słonecznej. Komisja teatralna zatwierdziła plany, przedłożone przez radcę Gorgolewskiego, a budowa budynku rozpocznie się z wiosną. Ponadto uchwaliła komisja rozpiścić ogólną licytację na roboty przy tym budynku, a mianowicie w ten sposób, że roboty ziemne, betonowe, kamieniarskie i murarskie, miałyby się ubiegać jeden przedsiębiorca, a roboty stolarskie szklarskie i inne rzemieślnicze oddaneby zostały poszczególnym rzemieślnikom. Koszta wzniesienia budynku będą wynosiły około 80.00 zł.

(x) **W sprawie budowy kolei Lwów-Winniki**. Przedsiębiorstwo prywatne budowy kolei Lwów-Winniki przedłożyło — jak wiadomo — swego czasu gminie m. Lwowa prośbę o przychylenie się do tego przedsięwzięcia subwenyą, wynoszącą 250.000 zł., petycja ta jednak została odmownie załatwioną przez m. reprezentację. Wczoraj w sprawie tej, na życzenie grona posłów, odbyła się w jednej z sal magistratu konferencja, w której między innymi brali udział Jego Eksc. Dawid Abrahamowicz ip. T. Marunowicz. Po przedstawieniu sprawy przedmiotowo przez p. Marjańskiego i po zaznaczeniu przez niego, iż Reprezentacja m. Lwowa jest wprawdzie przychylną przedsięwzięciu, lecz nie mogła się zdecydować z powodów budżetowych na tak znaczny wydatek, wywiązała się ożywiona dyskusja nad projektem budowy kolei. Ostatecznie do żadnej uchwały nie przyszło, wyłoniła się tylko myśl, aby gmina miasta Lwowa wtedy przychyliła się subwenyą do budowy linii Lwów-Winniki, gdyby równocześnie projektowaną była budowa linii Przemyślany-Brzeżany-Podhajce. Linia taka byłaby bardzo ważną dla miasta nie tylko ze względów komunikacyjnych, ale i aprowizacyjnych.

Sprawa budowy kolei Lwów-Winniki będzie ewentualnie jeszcze raz regulaminowo traktowaną przez reprezentację miasta.

(x) **Wspólny „Opłatek”** na Strzelnicy lwowskiej odbędzie się w piątek dnia 6 b. m. o godz. 11 przed południem. Prezydium Towarzystwa Strzeleckiego zaprasza wszystkich członków do licznego udziału.

— **Szopka**. W niedzielę, dnia 8 b. m. odbędzie się w sali klubu pocztowego (Hotel Georgia) na dochód terminatorów, zostających pod opieką Towarzystwa św. Stanisława Kostki, przedstawienie pod tytułem „Szopka” utworu scenicznego, napisanego przez Alfreda Wróblewskiego dla użytku terminatorów. Rzecz też odegrają sami terminatorowie. Początek o godz. 7. Bilety sprzedaje księgarnia Gubrynowicza i Schmidta (plac Kapitulny). Treść przedstawienia i szlachetny cel sympatycznego Towarzystwa zgromadzi niewątpliwie liczną publiczność.

— **Jaselka**. W dniach 6, 8 i 13 stycznia 1899 uczniowie szkoły im. Staszica we Lwowie przedstawiają pod kierownictwem p. Edmunda Urbanka „Jaselka”, oratorium ludowe w 5 oddziałach, a 7 odsłonach. Cały dochód przeznaczają się na cele dobroczynne dla ubogiej młodzieży szkolnej.

Początek przedstawienia o g. 4 po południu. Podczas przerw przygrywać będzie orkiestra uczniów.

Następne przedstawienie odbędzie się w w niedzielę, dnia 15 b. m. w sali „Sokoła”.

— **Koledy**. W piątek, dnia 6 b. m. odśpiewa chór zakładu naukowego im. Torosiewicz koledy, podczas Mszy św. o godzinie 12 w kościele Archikatedralnym obrz. łać.

— **Statystyka straży pożarnej miejskiej**. W roku ubiegłym wyruszyła miejska straż ogniowa 337 razy do pożaru, a mianowicie do pożarów: dachowych 14 razy, pokojowych 31, sufitowych 17, kominowych 175, piwnicznych 9, różnego rodzaju 27, wskutek fałszywych alarmów 64 razy.

Przy pożarach użyto zaprzęgów: kolei konnej 525 par koni, gminnych 93.

Oprócz tego asystowała straż ogniowa przy wypalaniu 1787 komiunów i przy spaleniu słomy po chorych 48 razy.

— **W Czytelnicy kobiet** odbędzie się w sobotę 7 b. m. o godzinie 6 wspólny opłatek, na który wydział członków swych uprzejmie zaprasza.

— **Dla ubogich na zimę.** W imieniu niemających się czem okryć ubogich, wstydzących się zebrać, prosi o nadsyłanie znoszonej odzieży, obuwi i bielizny: Konferencya św. Jana Kantego (Tow. św. Wincentego à Paulo) pod adresem Konferencyi: Rynek 30.

— **Poparzenie dziecka.** Dnia 2 b. m. wieczorem 5-letnia córka Messera pod 1.5 przy ulicy Strzeleckiej, pozostawiona bez dozoru, przewróciwszy palącą się lampę stołową, w skutek zalecia się naftą uległa poparzeniu, jak również matka, która na ratunek dziecka przybiegła. Poparzonych opatrzyła stacya ratunkowa.

— **Wiadomości policyjne.** Przyaresztowano: notowanego Michała Lewka za kradzież sakiewki z kieszeni rzekupki G. na placu krakowskim; Ilka Hutyka, parobka piekarskiego, który w złośliwy sposób widłami ciężko skaleczył konia swego chlebobawcy, p. Dudykiewicza; Jana Czerwińskiego, terminatora u piekarza Kuczamera, za sprzenierzenie inkasowanych kwot do 30 zł. a. w., które przehułał.

Złożono w policyi porzucony w rzeczywistości nr. 95 ul. Żółkiewska, worek, zawierający płaszcz, kaban, bluzę, kupkę i pochwę od bagneta żołnierza 30 p. p. — zapewne dezertera.

Zgubiono torbę skórzaną żółtą z kartą na broń i kartą wstępu na staw Panieński na imię Emila Paara.

Skradziono lokajowi J. M. z domu nr. 7 ul. Kościuszki czarny kożuch z koźmierzem krymskim, pokryty suknem popielatym.

— **Towarzystwo ratunkowe** ochotnicze lwowskie udzieliło w miesiącu grudniu r. z. pomocy 286 razy, a to w dzień 184, w nocy 102. Od czasu założenia Towarzystwa (w styczniu 1893) udzieliło ono pomocy w ogóle w 15.080 wypadkach. Służbę pełniło w grudniu 12 lekarzy i 3 służących sanitarnych. Członków wspierających liczy Towarzystwo 573.

— **Przepowiednia pogody.** Kapitan sztabu generalnego p. Józef Ledóchowski, którego przepowiednie pogody okazały się już nieraz bardzo trafne, ogłasza, jak podają dzienniki lwowskie, że pierwsza połowa stycznia b. r. będzie pogodną, w drugiej zaś panować będą wichry i śniegi przy mrozach. Luty ma być zimny i śnieżysty, marzec w pierwszej połowie śnieżysty, w drugiej zaś pogodny i ciepły.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: We Lwowie, Wanda z Krechowiczów Czajkowska, wdowa po adwokatcie Wydziału krajowego.

— **Ślub** p. Tadeusza Danielskiego, urzędnika magistratu we Lwowie, z panną Wandą Piątkowską, odbędzie się dnia 7 b. m. o godz. 7 wieczorem w kościele parafialnym św. Maryi Magdaleny we Lwowie.

— **Defraudacya w Limanowej.** Jeden z dzienników porannych donosił w dzisiejszym numerze, że w urzędzie podatkowym w Limanowej zdefraudowano kwotę 8.000 złr.

Po zasięgnięciu informacji u kompetentnej władzy, przekonał się, że wiadomość powyższa pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

— **Jan hr. Harrach** obchodził niedawno 70 rocznicę urodzin a 50-letni jubileusz działalności publicznej; czynny udział brał on już na zjeździe słowiańskim w Pradze czeskiej w r. 1848. Obok Karola Schwarzenberga, Jan hr. Harrach głównie był założycielem stronnictwa t. zw. „historycznej szlachty czeskiej”; że należał do zwolenników myśli Pałackiego, dowodzi broszurka jego „Zbawienie Austrii” (Spása Rakouska). Chciał federacyi ziem korony czeskiej, Galicji, Węgier, „trójjedynego królestwa” (Chorwacyi, Sławonii i Dalmacyi), Illirii i ziem Alpejskich, jako całości niezależnych, z własną autonomią. Czynny był w Czechach i Wiedniu. W Czechach szczególnie „Macierz czeska” (towarzystwo wydawania książek naukowych) i „Muzeum Królestwa Czeskiego” (którego jest prezesem), zaliczały go zawsze do swoich przyjaciół. Próbował być pożytecznym czynnym w zakresie racjonalno-ekonomicznym i filantropijnym. Zakładał towarzystwa rolnicze, koleje, położył zasługi dla podniesienia dobrobytu kraju, pod Krkonosami (górami Olbrzymimi, gdzie ma największą w Czechach fabrykę wyrobów szklanych) i t. d.

W Wiedniu zawsze stał na czele ruchu narodowego czeskiego, jest od r. 1869 prezydentem „Biesiady słowiańskiej”, przyczynił się do założenia Towarzystwa szkoły czeskiej wiedeńskiej „Komensky”, której stał się największym dobroczyńcą i opiekunem i t. d. Hr. Harrach ogłosił też drukiem liczne artykuły polityczne i ekonomiczne, oddzielną broszurę „Przegląd chronologiczny dziejów czeskiech” (1867), w Czasopiśmie czeskiego Muzeum wydrukował artykuł „O przyszłości i zadaniu światowym Słowian”, w miesięczniku „Oświata” zaś artykuł „Czesi w Wiedniu”.

— **Fatalny wypadek** zdarzył się w Oedenburgu na Węgrzech podczas ćwiczenia

w szermierce, odbywanego przez dwóch podporuczników 18 p. honwedów wypadek. Mianowicie jednemu z walczących porucznikowi Orvayowi spadła z twarzy maska, a równocześnie szabla przeciwnika, podporucznika Szaboky'ego, który nie zdołał już powstrzymać ciosu, zraniła Orvay'a ciężko w głowę. Zmarł on w dwie godziny później w skutek zatrucia krwi, nie odzyskawszy przytomności.

— **Burze na morzu.** Według depesz z Livorno, Neapolu, Palermo i Porto Maurizio panują tam wielkie burze, skutkiem których kilka statków uległo rozbiciu, załogę jednak zdołano ocalić. W Neapolu utonął jeden majtek.

— **Rozbił się statek pocztowy francuski „Angers”** wczoraj o północy w pobliżu Dieppe. Kapitan i 14 ludzi załogi ocalili — jeden z majtków zginął skutkiem utraty sił, dwóch utonęło koło maszyny.

Notatki literacko-artystyczne.

O pannie Wandzie Radkiewiczówniej, młodej śpiewaczce, rodaczce naszej, występującej na scenie teatru narodowego w Lublinie, pisma tamtejsze wyrażają się coraz pochlebniej. Po jej ostatnim występie w roli Azuceny, wszystkie dzienniki miejscowe formalnie prześcigały się w wyrażach uznania i zachwytu dla tej „prawdziwie — jak piszą — pięknej kreacyi artystycznej” naszej rodaczki. Oto co n. p. pisze o tem *Słowski* Narod: „Z wielkiem zaciekawieniem oczekiwaliśmy występu p. Radkiewiczówny w roli Azuceny. Poznawszy w niej już przedtem artystkę znakomitą zarówno pod względem śpiewu jak i gry, obiecywaliśmy sobie wiele; ulubienica tutejszej publiczności, przewyższyła jednak nasze oczekiwania tworząc w grze, śpiewie i mimice postać tak jednolitą i artystycznie piękną, że śmiało możemy zaliczyć p. Radkiewiczównę w tej roli do najlepszych śpiewaczek, jakie kiedykolwiek słyszeliśmy”.

Dla Lwowian te słowa uznania lublańskiej prasy dla młodej śpiewaczki są tem przyjemniejsze, że niezwykle piękny głos p. Radkiewiczówny już w pierwszych początkach jej nauki śpiewu u niezapomnianej Ledererowej zwrócił na siebie uwagę w szerokich kołach lwowskiego świata muzycznego. Publiczność lwowska powitałaby też niezawodnie z zadowoleniem, gdyby miała sposobność usłyszeć pannę Radkiewiczównę obecnie choć w kilku występach na scenie tutejszego teatru.

Pani Zapolska, utalentowana artystka i autorka, przestała należeć do składu personalu teatru krakowskiego.

W Operze w Wiedniu odbędzie się zajmujące przedstawienie; odegraną zostanie opera „Mignon” na cel pensyjnego funduszu artystów, a główną rolę odtworzy z grzeczności pani Neuserowa, żona radcy Dworu, profesora i znakomitego lekarza, która jako panna Mark była ozdobą nadwornej sceny.

„Goplana” w Pradze. Dyrekcya praskiego teatru czeskiego uwiadomiła Władysława Żoleńskiego, że przedstawienie jego „Goplana” danem będzie w Pradze w kwietniu. Cały materyał operowy został tam już przesyłany, a próby zaczęły się w końcu stycznia.

W Odeonie wystawiono dramat wierszem Katulla Mendesa p. t.: „Królowa Fiammetta”, osnuty na tle epoki Odrodzenia we Włoszech. Młoda i piękna królowa, panująca nad Bolonią, zaskoczyła sobie na ten przydomek, oznaczający „płomyzek”, swem zapalnym serduszkiem, które jej każe myśleć daleko więcej o pięknych młodzianach, niż o sprawach państwa. Temi zajmuje się intrygant Giorgio, którego kiedyś jej kaprys uczynił mężem i królem, ale którego już dawno przestała kochać. Intrygant pragnie pozbyć się królowej, do tego samego dąży kardynał Sforza, promawiając ją o sprzyjanie luteranizmowi. Nasadzają na nią zabójcę Daniela, w którego wmówili, że królowa zgubiła jego brata. Ale Daniela nie wie, że młode dziewczę, które darzy go miłością w leśnym zaciszu, to właśnie królowa: gdy zbliżył się do królowej ze sztyłem i poznał w niej — Orlandę, swą kochankę, broń wypadła mu z ręki, a królowa, która była uprzedzona o spisku, darzy go uśmiechem i pocałunkiem. Lecz Sforza i Giorgio chcą się zemścić: widzieli ruch Daniela, żądają ukarania go w imię sprawiedliwości. Aby uratować kochankę, Fiammetta abdykuje. A wtedy, jako już nie królową, Sforza każe uwięzić jako heretyczkę. Daniela, który wstąpił do klasztoru, przychodzi ją wypowiadać przed śmiercią i dowiaduje się, że wrogowie jej skłaniali, przypisując jej zgubę jego brata; wówczas zabija wchodzącego do więzienia Sforzę i oboje kochankowie radośnie idą razem na śmierć. Miłość tryumfuje nad wszystkim — oto myśl przewodnia dramatu Mendesa, wystawionego z przepychem.

„Wydanie w 75 egzemplarzach”.

Ponętny ten dla bibliomanów napis figuruje na najświeższej opowieści dziejowej p. Stanisława Schnur-Peplowskiego, p. t. „Wincenty Szeptycki”, wydanej ostatnio nakładem *Ruchu katolickiego*. Rzecz ta na razie nie pojawi się w handlu księgarskim, lecz ukaże się w zbiorowym wydaniu „Szkiców”, które p. Peplowski do druku przygotowuje.

Dzieje Polski ilustrowane, wydane z olbrzymim nakładem kosztów przez wiedeńską firmę Maurycego Perllesa, ukazały się już w sporych trzech tomach. Opracował je znany historyk i poseł do Rady państwa, prof. dr. August Sokołowski ze współudziałem p. Adolfa Lindera. Część rysunkowa wydawnictwa walczy tutaj o lepsze z częścią literacką. Złożyły się na nią ilustracye Jana Matejki, Waleriego Eljasza, Juliusza Kossaka, Henryka Rauehinger'a i całego grona innych artystów polskich. Oprócz około 150 rysunków znajdujemy w wydawnictwie tablice genealogiczne i podobizny dokumentów historycznych. Ozdobna okładka, papier dobry, druk czysty i wyraźny — oto zewnętrzne zalety „Dziejów Polski”.

Czwarte wydanie „Życia”. Z dniem 1 stycznia *Życie* przechodzi na własność p. St. Wyrzykowskiego, Naczelnym jednak redaktorem pozostaje p. Stan. Przybyszewski, a kierownikiem działu artystycznego p. Wyspiański. *Życie* powiększa swój format i przemienia się w dwutygodnik. W najbliższym numerze rozpocznie się druk nowej powieści p. Przybyszewskiego p. t.: „Androgyne”.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz pierwszy „Światło morza”, sztuka w 3 aktach Ludwika Ganghofera. We czwartek na ogólne żądanie: Wielki przegląd sceniczny w 12 odcinkach „Rok 1899”:

1. „Zaklęty zamek” 1 akt;
2. „Szaławila” 3 akt z p. Fiszerem;
3. „Kapelusz bandyty” 2 akt;
4. „Gałganduch”, kuplety szewca, p. Lelewicz;
5. „Modelka”, kuplety pani Radwan;
6. „Cylinder”, monolog Coquelina, p. Feldman;
7. „Sprzedana narzeczona”, duet p. Bogucki i p. Malawski;
8. „Chory z urojenia” I akt z p. Stachowiczową i p. Fiszerem;
9. „Szatani na ziemi”, kuplety, pani Kłiszewska;
10. „Bzy kwitną”, komedia w 1 akcie z p. Stachowiczową;
11. „Malka Schwarzenkopf”, scena weselna przez Stanisława Modzelewskiego;
12. „Lekka kawaleria”, nowe kuplety radnych.

W piątek po południu o godz. pół do 4 „Sztęgar”, operetka w 3 aktach Zeller'a;

Wieczorem o godz. pół do 8 po raz ósmy „Zaza”, obraz z życia zakulisowego w 5 aktach P. Bertona i K. Simona.

W sobotę po południu o godz. pół do 4 „Safandulę”, komedia w 4 aktach Sardou, z p. Fiszerem;

Wieczorem o godz. pół do 8 „Traviata”, opera w 4 aktach Verdiego, z p. Bohussówną jako Violetta. Pierwszy występ p. Juliana Hoffmana, tenorysty opery włoskiej i p. Józefa Szymańskiego.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Ulicznik paryski”, komedia Bayarda i „Kapelusz bandyty”, II akt operetki Lecoqua;

Wieczorem po raz 28 „Gejsza”, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W poniedziałek po raz drugi „Światło morza”, sztuka w 3 aktach Ganghofera.

We wtorek „Straszny dwór”, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Drugi występ pp. Juliana Hoffmana, Józefa Szymańskiego i pierwszy występ p. Juliana Jeromina i pani D. Anvier, uczennicy p. Jana Galla.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Organizacya statystyki pracy w Austrii i w innych państwach.

(Ciąg dalszy).

Ostatni z paragrafów statutu, 8my, zastrzega, że urząd statystyczny pracy rozpocznie działalność swą z dniem 1 października 1898. Przy sposobności ukonstytuowania się urzędu tego miał Minister dr Baernreither przemówić, w której szczegółowej jeszcze określił zadania urzędu tego, a zwłaszcza podniósł kierunki, na jakie ma on przedewszystkiem działalność swą zarządzić. Minister podniósł, że urząd ten otrzymał już pewien — spadek. Departament statystyczny c. k. Ministerstwa handlu już przedsiębrał nieraz ro-

boty, wchodzące właśnie w zakres statystyki pracy i roboty, te będzie obecnie kontynuował nowo-kreowany urząd statystyczny pracy. Mianowicie już od roku 1894 zbierane i opracowywane są daty co statystyki strejków robotniczych. Zbiera się je przez rozsyłanie kart (Zählblätter), które wypełniają władze polityczne, a następnie opiniuje, ewentualnie uzupełnia i prostuje właściwy inspektor przemysłowy. Również do tego celu służą zapiski i dochodzenia, które dotąd przedsiębrał sam statystyczny departament w Ministerstwie handlu. Przegląda się dzienniki polityczne i akta odnoszące się do strejków i uzyskuje się w ten sposób wiadomości co do wybuchu zmów robotniczych. Na tej podstawie można też reklamować brakujące karty, rozesłane do wypełniania władzom politycznym i porównywać te karty z datami, uzyskanymi z dzienników i aktów. W poszczególnych wypadkach żąda się wyjaśnień od przedsiębiorców, co na większą skalę miało miejsce w roku 1898. Mianowicie wszystkim większym przedsiębiorcom, wciągniętym we wielki ruch strejkowy r. 1897 rozesłano arkusze z zapytaniami (Fragebogen) co do oddziaływania strejków na prowadzenie przedsiębiorstwa, wpływy zaś strejków na przedsiębiorstwa mniejsze badano przez Izby handlowe i przemysłowe. Cała ta statystyka strejków, której warunki od 1894 do 1896 wyszły już zupełnie opracowane, rocznik 1897 zaś jeszcze się opracowuje, ukształta wszędzie uznanie i nie podnoszono z żadnej strony zarzutów przeciw jej dokładności lub bezstronności; mimoto dałaby się jeszcze ulepszyć. Dotąd n. p. nie brano w niej pod uwagę strejków górniczych, a gdy strejki te we wszystkich krajach Monarchii niemal grają wielką rolę, jest to w każdym razie brak wielki dotychczasowej statystyki strejkowej. P. Minister Baernreither w przemowie swej podniósł też, że nowo-kreowany statystyczny urząd pracy, mając zapewnione współdziałanie i Ministerstwa rolnictwa, brak ten jak najrychlej usunie.

Drugim działem statystyki pracy już także opracowywanym przez departament statystyczny c. k. Ministerstwa handlu jest: statystyka co do pośrednictwa w pracy. Sprawozdanie publikowane w roku bieżącym przedstawia: rodzaj pośrednictwa pracy w Austrii, rozwój historyczny urządzeń odnoszących i t. d. Co do rozmiarów działalności pośredniczącej jednak zdołano podać daty tylko za rok 1895.

Ze taka statystyka jednego roku nie jest wystarczającą, łatwo ocenić; w samym reskrypcie ministerialnym, którym dochodzenia te statystyczne zarządzono, wskazano jako ich cel: „zestawienie dat statystycznych bieżących jednym ciągiem co do rozwoju czynności zakładów pośrednictwa w pracy. I rzeczywiście tylko taka, jednym ciągiem idąca, wciąż kontynuowana i peryodycznie n. p. co miesiąc ogłaszana statystyka, dałaby należyty pogląd na stosunki każdorazowe targu pracy, dozwoliłaby zbadać dokładnie kwestyę zorganizowania w praktyce pośrednictwa pracy i dałaby wreszcie wskazówki, jakie zarządzenia ustawowe, zwłaszcza dla usunięcia nadużyć przy pośrednictwie pracy, byłyby odpowiednie. Dotychczasowymi siłami i środkami jednak nie zdołano takiej statystyki przeprowadzić...

Trzecim rodzajem statystyki co do stosunków pracy, również już opracowywanym w Austrii, jest statystyka stowarzyszeń przemysłowych. Już w r. 1895 pojawiło się obszerne jej opracowanie, które podaje daty co do liczby stowarzyszeń przemysłowych, ilości ich członków, składu ich organizacyi, opłat, czasu nauki przemysłowej i t. d. Zadaniem nowo-kreowanego Urzędu statystycznego pracy będzie i tę statystykę dalej prowadzić a co do opracowywania jej będzie on właśnie zasięgać zdania i wskazówek utworzonej dla jego pomocy przyboecznej rady pracy.

Prócz dalszego prowadzenia tych rozpoczętych już prac statystycznych, będzie także zadaniem powstającego Urzędu statystycznego pracy wydawanie bieżącej publikacyi, która na wzór angielskiej *Labour Gazette* będzie przedstawiała omawiać stosunki pracy w Austrii. I przy tej publikacyi właśnie będzie bardzo skutecznie współdziałać przyboeczna rada prac tak układając plan publikacyi, jak i starając się o odpowiednią jej treść literacką.

W najbliższej przyszłości tak Urząd statystyczny jak i rada przyboeczna pracy będą musiały się zająć jedną z piekących kwestyj austriackiego ustawodawstwa społecznego. Jak wiadomo, Rząd zamierza przystąpić do reformy ustawodawstwa o ubezpieczeniach robotników i o kasach chorych. Potrzebny dla reformy materyał statystyczny będzie musiał Urząd dla statystyki pracy zebrać, uporządkować, uzupełnić a rada przyboeczna pracy na podstawie tego materyału udzieli opinii i wskazówek dla kroków ustawodawczych.

W końcu pozostawać będzie nowo utworzony urząd statystyczny pracy zawsze w ciągłych i ścisłych stosunkach z c. k. centralną komisją statystyczną; statystyka ogólna bowiem musi stanowić podstawę statystyki specjalnej gospodarczo-społecznej, której odda się nowy urząd.

Wskazawszy te punkta wytyczne dla działalności nowo utworzonego urzędu sta-

tystycznego pracy, podniósł dr. Baernreither jeszcze pod koniec swej przemowy w kilku słowach znaczenie rady przybocznej pracy. Zaznaczył, że wprawdzie co do składu jej podnosiły się już kilkakrotne głosy krytyki, lecz rząd umyślnie starał się radę tę tak złożyć, by w niej były reprezentowane najróżnorodniejsze i sprzeczne interesy i aby właśnie przez zetknięcie się w niej sprzeczności swe złagodziły.... I nowe sądy przemysłowe będą instytucją, która takie interesy na polu wymiaru prawa będzie łączyć i ze sobą łączyć, lecz w każdym razie rada pracy ma mieć to za zadanie przede wszystkim. Rada ta będzie z urzędem statystycznym pracy związaną ściśle, będzie stanowiła część jego. Zapewni ona współdziałanie przy dochodzeniach statystycznych co do stosunków pracy i przedsiębiorców i robotników, zapewni też kontakt urzędu z nauką i jej reprezentantami, co wszystko wydatność prac urzędu może tylko podnieść. Taką jest organizacja i zakres działania nowo stworzonego urzędu dla statystyki pracy w Austrii. Rozpatrzyć podobne instytucje w innych krajach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr W. P.

Wiedeń, 4 stycznia. (Telef.) Targ zbożowy. Pszenica na wiosnę 9:59—9:60, żyto na wiosnę 8:36—8:37, kukurydza na maj, czerwice 5:20—5:21, owies na wiosnę 6:10—6:12, rzepak na styczeń, luty 33—34.

Tendencja spokojna. Pogoda piękna.

Budapeszt, 4 stycznia. (Telef.) Targ zbożowy. Pszenica na marzec 9:64—9:66, na kwiecień 9:50—9:52, żyto na marzec 8:21—8:23, kukurydza na maj 4:90—4:91, owies na marzec 5:84—5:86, rzepak na sierpień 2:30—2:40.

Popyt na pszenicę umiarkowany, młyny trzymają się z rezerwą, inne ceny zboża niezmiennione.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12:27½, do 12:32½, loco Olomuniec 11:40 do 11:50, loco Berno-Wiedeń 11:50 do 11:60, za styczeń loco Aussig 12:32 do 12:37½, cukier w kostkach primi 37:37½ do 37:50, sekunda 37:12½, do 37:25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 33:50 do 34:50. Nafta kaukazka transito Tryest 4:66 do 5—, galicyjska przeźroczysta 18:25 do 17:75.

Targ zbożowy.

Lwów, 4 stycznia. Pszenica gotowa 8:75 do 9:10, pszenica gotowa nowa 8:75 do 9:10, żyto gotowe 7:50 do 7:75, żyto gotowe na termin 7:50 do 7:75, owies obrotowy gotowy — do —, owies nowy lub na termin 6:50 do 6:75, jęczmień pastewny 5:70 do 6—, jęczmień brow. 5:70 do 6—, groch do got. 7— do 9—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bob — do —, bobik 5:40 do 5:60, hreczka — do —, konieczna czerwona galicyjska 40— do 55—, biała 35— do 45—, tymotka 17— do 21—, szwedzka — do —, kukurduza stara 5:80 do 6—, nowa 5:30 do 5:50, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 65— do 100—, rzepak 10:50 do 11—, groch pastewny 5:70 do 6—.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16— do 16:25, na termin 15— do 15:50, wamny — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj po południu na osobnem posłuchaniu Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Na specjalnej, kwadrans trwającej audyencji był wczoraj u Najj. Pana poseł japoński Takahira, który wręczył Monarsze złoty łańcuch najwyższego orderu japońskiego, (orderu chryzantemów), wysadzany drogimi kamieniami.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że poseł japoński wręczając Najj. Panu odznakę orderu, wygłosił przemowę, w której podniósł, że cesarz japoński udziela tę odznakę z powodu Jubileuszu 50-letniego panowania Monarchy Austro-Węgier, niemniej celem okazania swojej przyjaźni i wysokiego szacunku, jaki żywił zawsze dla dostojnego Jubilata. Najj. Pan podziękował w uprzejmych słowach.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przyjął wczoraj przed południem P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna i innych PP. Ministrów na posłuchaniu.

Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hrabiego Thuna Rada ministeryalna.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Rada szkolna krajowa w Austrii dolnej odrzuciła podanie o pozwolenie na otwarcie w Wiedniu 4 szkół prywatnych z językiem wykładowym czeskim.

Dzienniki wychodzące w Saleburgu dowiadują się, że tegoroczne manewry Cesarskie odbędą się w Austrii górnej i w Saleburgu.

Wiedeńskie Biuro korespondencyjne na podstawie kompetentnej informacji zaprzecza stanowczo doniesieniu niektórych dzienników czeskich, jakoby książę-areybiskup praski, kardynał hr. Schönborn, zamierzał złożyć swą godność i wstąpić do jednego z klasztorów włoskich.

W Czechach, w miejscowości Wrschowitz, w początkach listopada ż. r. zdemolowano, jak wiadomo, z polecenia Rady gminnej główny trakt budynku niemieckiej szkoły ludowej. Przeciwni temu zarządzeniu wnieśli skargę reprezentant miejscowego niem. stowarzyszenia dla utrzymania szkół, zarzucając gminie, iż przekroczyła swój zakres działania. Obecnie wyższy sąd krajowy w Pradze zniósł rozporządzenie gminy i dopuścił skargę o naruszenie posiadania, oraz orzekł, iż gmina winna budynek do dawnego stanu doprowadzić. Gmina skazana, także została na poniesienie kosztów postępowania.

Dzienniki berlińskie donoszą, że stan zdrowia cesarza Wilhelma, który zapadł był na influencję, polepsza się powoli, lecz stale.

Car przysłał cesarzowi Wilhelmowi w podarku noworocznym dwa wspaniałe jelenie do jego parku myśliwskiego.

W obronie profesora Delbrücka, któremu wytoczono, jak wiadomo, proces dyscyplinarny z powodu artykułu przeciw wydalaniu obokrajowców, staje obecnie także i *Kreuz Ztg.* Organ junkrów pruskich pisze, że wprawdzie Delbrück w sądzie swym o wydalaniach „zagalał” się, ale nie można go osobiście bezwzględnie potępiać, gdyż byłoby to niesprawiedliwością. „W tym przypadku — czytamy — ten mniej, gdyż cała przeszłość profesora Delbrücka świadczy, że nie miał on nic wspólnego ze „świadomymi celu” nieprzyjaciółmi rzeszy niemieckiej. Jako członek parlamentu głosił swego czasu za ustawą socjalistyczną i projektami wojskowymi, nie godzi się przeto o tem przypominać”.

Trybunał sądowy, który jako pierwsza instancja sędzić będzie profesora Delbrücka, składa się z jedenastu członków. Przewodniczącym jest podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu Meinecke. Prócz niego zasiada w trybunale dyrektor ministeryalny z ministerstwa oświaty dr. Bartsch, czterech radców ministeryalnych, prezydent senatu przy kammergerichte Groschoff i czterech radców kammergerichtu.

Wedle *Köln. Volks. Ztg.* śledztwo przedwstępne już się rozpoczęło. Od wyniku jego zależy, czy trybunał dyscyplinarny wogóle sprawą tą będzie się zajmował.

Dla protestanckiej ludności litewskiej w Prusach Wschodnich rząd okazuje się o wiele łaskawszym, aniżeli dla polskiej. Wiadomo, że minister oświaty Bosse na wiosnę objeżdżał powiaty litewskie, celem zapoznania się ze stanem wykładow religii w szkołach litewskich. Zdaje się, że wyniki osiągnięte przy użyciu języka niemieckiego nie zadowolili ministra, bo ogłoszono obecnie rozporządzenie, mocą którego dzieci litewskie na oddziale najniższym, nawet władające językiem niemieckim, pobierać mają naukę katechizmu, tudzież historii biblijnej w języku litewskim. Dzieci na oddziałach średnim i wyższym należy uczyć litewskiego czytania i pisanie, i dbać o to, ażeby również rzeczy pamięciowe z katechizmu i pieśni kościelne przyswajały sobie w języku litewskim.

Z Petersburga donoszą: Wbrew decyzji pierwotnej, sprawa księdza Bilakiewicza sędzona będzie nie w Jamburgu, lecz w Petersburgu. Rozprawa odbędzie się dnia 8 lutego. Oskarżać będzie prokurator Szenfeld, bronić mają prof. Spasowicz, adwokat przysięgły Andrejewskij z Petersburga i Maliński z Kowna.

W celu przyjęcia z pomocą ludności gubernij, nawiedzonych nieurodzajem, car Mikołaj zezwolił na wydanie pożyczki z sum dobroczynności publicznej w kwocie 650.000 rubli do rozporządzenia zarządów dóbr państwa w guberniach: permskiej, wiackiej, ufińskiej, orenburskiej, samarskiej, tulskiej i kazańskiej, 160.000 dla wiejskich posiadłości skarbowych w guberniach: ufińskiej i symbirskiej, oraz 50.000 dla wiejskich posiadłości skarbowych w gubernii penzeńskiej. Pieniądze te mają być użyte na roboty w lasach skarbowych, a następnie przećcone funduszom dobroczynności

publicznej z dochodów ze sprzedaży przygotowanego materiału drzewnego.

Ambasador angielski w Rzymie, sir Philip Currie, otrzymał od królowej godność lorda.

Rada administracyjna, która utworzoną zostanie na Krecie, składać się będzie z kierowników departamentów: administracyjnego, finansów, sprawiedliwości, oświaty, robót publicznych i handlu. Nowy zarząd ma już z dniem 13 b. m. wejść w życie. Do trybunałów sądowych, które będą utworzone w najbliższym czasie, ma być powołana prowizorycznie pewna liczba sędziów z Grecji.

Ludność chrześcijańska w Apokoronie czyniąc zadość wezwaniu, złożyła wszelką broń. Ks. Jerzy odbył konferencję z mężami zaufania chrześcijan i z greckim generalnym konsulem z Saloniki.

Konstantynopolski organ pałacowy *Malunat* zamieszcza artykuł, w którym wykazuje, że proponowana przez cara konferencja pokojowa w obecnych stosunkach nie doprowadzi do żadnego rezultatu.

Jak wiadomo, powstała w Paryżu z inicjatywy Brunetiera i Coppięgo nowa liga celem obrony żywotnych interesów Francji; wydała ona odezwę podpisaną przez 23 członków Akademii, literatów i artystów. W rozmowie z redaktorem dziennika *Temps* oświadczył Brunetiere, że zadaniem ligi jest zwalczać rozkładową akcję, podjętą przez socjalistów. Nowa ta liga nie jest bynajmniej przeciwna rewizji procesu Dreyfusa, występuje ona jedynie przeciw duchowemu i materialnemu anarchizmowi i w obronie zagrożonej armii. W każdym razie prasa popierająca Dreyfusa występuje nieprzychylnie w obec nowego stowarzyszenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 stycznia. Wiener Allg. Ztg. donosi z Paryża, że w tamtejszych kołach politycznych zastanawiają się nad kwestją zamiany francuskich kolonij w Nowej Fundlandji za angielską część afrykańskiego terytorium kolonialnego. Admirał Reveillere oświadcza się za taką transakcją, gdyż pozycja francuskich posiadłości w Nowej Fundlandji jest nader niepewna, inicjatywa jednak zamiany wyjść powinna od Anglii.

Wiedeń, 4 stycznia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 31 grudnia 1898: Banknoty w obiegu 737,476.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 36,000.000); rezerwa kruszcowa 490,088.000 (mniej o 703.000); portfel wekslowy 258,453.000 (więcej o 37,526.000); lombard papierów 34,574.000 (więcej o 3,444.000); banknoty opodatkowane 44,924.000 (więcej o 36,241.000).

Budapeszt, 4 stycznia. Kongregacja komitatowa w Fogaras uchwaliła rezolucję, potępiającą obstrukcję.

Budapeszt, 4 stycznia. W Sejmie odbywa się dziś obstrukcyjna debata nad kwestją sposobu odczytywania niezwyfikowanych jeszcze protokołów.

Berlin, 4 stycznia. (Telefonem). Dzienniki donoszą, że ks. Herbert Bismarck przenosi się na stały pobyt do Berlina — a zamek Friedrichruhe pozostanie niezamieszkały.

Berlin, 4 stycznia. Niemieckiej Radzie związkowej nadesłano zaaprobowany przez pruskie ministerstwo stanu projekt ustawy w sprawie przynusowego zaprowadzenia w Niemczech oględzin mięsa. Krajowy produkt ma być poddany dwukrotnej kontroli t. j. przed i po zarżnięciu; mięso sprowadzane z zagranicy, oraz produkty mięsne mają być poddane jednorazowej kontroli na granicy lub też w urzędzie cłowym.

Rzym, 4 stycznia. Dzienniki donoszą, że wiadomość, jakoby konferencja antianarchistyczna rozbiła się a to rzekomo z powodu, że Anglia, Szwajcarya, Belgia i Holandia nie chciały przyjąć uchwał konferencji, jest zupełnie bezpodstawną. Jeżeli pojedyncze państwa ze względu na obowiązujące u nich ustawy nie mogą przyjąć wszystkich uchwał konferencji, to przecież porozumienie będzie te państwa obowiązywać, które je przyjmą.

Paryż, 4 stycznia. Zaprzeczają doniesieniu o rzekomem odwołaniu stąd ambasadora angielskiego Monsona.

Madryt, 4 stycznia. Hiszpański komendant marynarki na Kubie donosi, że odpływa ze wszystkimi mniejszymi okrętami, które znajdowały się jeszcze na Kubie.

Madryt, 4 stycznia. Zapewniają, że Sagasta uda się w sobotę do królowej regentki i postawi kwestję zaufania.

Madryt, 4 stycznia. Agencja Fabra donosi, że według sprawozdania urzędników hiszpańskich, położenie więźniów hiszpańskich na Filipinach jest po prostu okropne. Znaczna część więźniów już zginęła wskutek barbarzyńskiego postępowania z nimi powstańców. Według wiadomości z Manilli pod miejscowością Tango Anga zgromadziła się mała flota hiszpańska. Kobiety hiszpańskie tam uwięzione nie zostały jeszcze wypuszczone na wolność.

Lizbona, 4 stycznia. Oficjalnie zaprzeczają doniesieniu o zawarciu angielsko-niemiecko-portugalskiego porozumienia w sprawie Afryki (zatoki Delagoa).

London, 4 stycznia. Do *Morning Post* donoszą z Hankau: W kilku prowincjach nad rzeką Yangtse-Kiang wybuchły zaburzenia; przeciw powstańcom wysłano wojska cesarskie, które jednak w pierwszej potyczce umknęły.

London, 4 stycznia. Według doniesienia *Daily News* rząd francuski zażądał od Anglii wydania Emila Zoli. Angielska tajna policja wszędzie go szuka.

London, 4 stycznia. Włoski parowiec odbywający z Tordino podróż do Genui doznawszy uszkodzeń, zarzucił kotwicę na wysokości jednej z wysp Pharos. Kapitan okrętu i 9 ludzi zatopiono wraz ze statkiem, reszta załogi na łodzi ratunkowej dostała się na pobliski brzeg.

London, 4 stycznia. *Times* donosi z Hong-Kongu, że lord Sherwsbury powrócił tam z Kantonu i na zgromadzeniu angielskiej Izby handlowej przemawiał za współudziałem Anglii, Niemiec, Ameryki i Japonii, w celu utrzymania w Chinach polityki „wolnych drzwí”; polityka ta jest rękojmnią utrzymania całości Chin.

Nowa Sól, 4 stycznia. Sekretarz stanu Józef Schmidt, został jednogłośnie wybrany do Sejmu węgierskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 stycznia 1899. Giełda poranna (*Vorbörse*) godzina 10 min. 30. Marki 58:92, Renta majowa 101:65, Węgierska renta koronowa 97:80, Kredyty 362—, Węg. kred. 390—, Anglobank 155:50, Union 297:50, Bankverein 267—, Länderbank 239—, Staatsbany 364:75, Lombardy 61—, Elbethal 259:50, Fabryka broni —, Akcje tytoniowe —, Alpiny 198—, Rima Muranyer 296—, Prager Eisen 956—, Losy tureckie 58:25, Ruble (Event.) 127:12, 4-pre. galicyjskie krajowe listy zastawne 98—, 4-pre. galicyjska krajowa pożyczka 97:90. Tendencja rezerwowana.

Wiedeń, 4 stycznia 1899. Giełda południowa (*Mittagsbörse*) godz. 1 min. 30. Marki 58:93, Renta majowa 101:60, Węgierska renta koronowa 97:85, Kredyty 362:62, Węg. kredyt. 390:50, Anglobank 155:25, Union 292—, Bankverein 267—, Länderbank 238:75, Staatsbany 364:50, Lombardy 61:75, Elbethal 260—, Fabryka broni —, Akcje tytoniowe 122:50, Alpiny 198:40, Rima Muranyer 299:50, Prager Eisen 262—, Losy tureckie 68:30, Ruble (Event.) 127:12 Tendencja mocna.

Wiedeń, 4 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 3 min. 30. Losy z 1864 r. 198:75, Losy kredytowe 197:50, Losy komunalne 175—, Losy regulacji Cisy 137:75, Losy tureckie 59:25, Kredyty 362—, Anglobank 155:57, Union 297—, Bank dla krajów koronnych 238:75, Kredyty węgierskie 390—, Bankverein 265—, Bodenkredit 477—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniow. 296—, Staatsbany 364—, Lombardy 61—, Akcje kolei północnej 354:50, Akcje kolei północno-wschodniej 243:25, 4-pre. galicyjskie krajowe listy zastawne 97:90, Pardubitzer —, Elbethal 260:25, Buschtiehrader lit. A. —, Buschtiehrader lit B. 653—, 4-pre. galicyjska krajowa pożyczka 98—, Praga-Dux 101—, Aussig-Teplitzer 1615—, Tramway 564—, Nowy Tramway 98—, Towarzystwo żeglugi —, Lloyd —, Akcje tytoniowe 121:25, Fabryka broni 195—, Alpine 197:60, Rima Muranyer 298—, Prager Eisen 959—, Wiedeńskie Tow. budowlane —, Rubel 127:44, Es-comptesätze 4:25 do 4:60.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki

Nadesłane.

Ciężnienie 5. stycznia 1899.

PROMESY

3% losy austr. zakładu kred. ziemsk.
główna wygrana

50.000 złr. w. a.

sprzedają po złr. 1 i stempel 50 ct.
razem złr. 150

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenie z prowincji wykonujemy od-
wrotną pocztą. 19Lekcje szermierki
na pałasze i florety.Warunki bardzo przystępne. Dla PP.
akademików i uczniów szkół średnich
ceny zniżone. Zbiorowe lekcje dla pań
Oddzielne godziny według umowy.Zgłoszenia codziennie od godz. 4 do
6 popoł., ul. Zielona l. 22 parter (dom
hr. Zamoyskiego).

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 stycznia 1899.

HOTEL GEORGE.

PP. St. ks. Swidrygiello z Błoni, J. hr. My-
cielski z Przeworska, M. Cieniński z Wodnik, Z. Mo-
chnacki z Toustoląg, Ks. T. Olekciński z Jarosławia
J. Wachowicz z Trybunowic.

HOTEL IMPERIAL.

PP. JE. Minister Jędrzejowicz z Wiednia, J.
Jędrzejowicz z Łęki, S. Jędrzejowicz z Jasienki, M.
hr. Dębicki z Jaworowa, A. Popiel z Krakowa, J.
Wiktor z Czudea.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie o-
twarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków
od godziny 9 rano do godziny 3 po południu)
w niedzielę i święta od godziny 10 rano do
godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna
otwarta codziennie od godziny 11 przed d
do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta
od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dniu
powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dnem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Pociąg posp. osob.	Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp. osob.	Ze Lwowa odchodzą:
3:04	Z Podwoleczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze	4:10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mező-Laborez (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Krosna przez Przemysł; Jaska przez Rzeszów, Wieliczki
3:30	Z Podwoleczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny	5:20	Do Ławocznego (Munkacs, Pesztu) Borysławia
5:10	Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Cha- bówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemysł, Sam- bora przez Przemysł	6:00	Do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
8:45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowice, Se- rethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza	6:05	Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmező, Husiatyna, Radowice, Kimpolungu, Suczawy
7:30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie	6:15	Do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Pod- zamcze
7:40	Z Janowa	8:35	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
7:50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze	8:50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
7:55	Ze Sokala i Rawy ruskiej	9:15	Do Skolego, Hrebenowa od 10/1 do 11/1 włącznie; Kałusza, Borysławia Chyrowa
8:05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja	9:25	Do Janowa
8:15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny	9:35	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
9:05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 10/1 do 11/1 włącznie) z Mező-Laborez (Pesztu) Chyrowa przez Przemysł	9:53	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
10:35	Z Ickan, Suczawy	9:55	Do Bełcza, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
10:45	Z Jarosławia, Lubaczowa	10:55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowice, Suczawy
1:01	Z Janowa	12:50	Do Janowa od 1/1 do 11/1 włącznie w niedzielę i święta; Do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
1:30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sacza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemysł	1:55	Do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzam- cze
1:40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10/1 do 11/1 włą- cznie) Kałusza, Chyrowa	2:08	Do Brzechowie tylko od 1/1 do 11/1 włącznie w niedzielę i święta
1:50	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowice, Se- rethu, Körösmező, Husiatyna, Kałusza	2:15	Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körös- mezó, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2:15	Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze	2:40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jaska przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
2:30	Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopy- czyniec, Brodów na dworzec główny	2:50	Do Stryja — Skolego tylko od 1/1 do 11/1 włącznie; do Borysławia, Chyrowa
5:00	Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze	3:11	Do Janowa
5:25	Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Bro- dów na dworzec główny	3:16	Do Zimnej wody tylko od 1/1 do 11/1 włącznie
5:40	Z Ickan, Suczawy, Radowice, Berhomethu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego	3:26	Do Brzechowie tylko od 1/1 do 11/1 włącznie
5:55	Ze Sokala, Bełcza i Lubaczowa	4:55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemysł
6:10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nad- brzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemysł	6:20	Do Janowa od 1/1 do 11/1 włącznie w dniu powszednie
7:57	Z Janowa od 1/1 do 11/1 włącznie i od 10/1 do 11/1 włącznie od 1/1 do 11/1 włącznie w niedzielę i święta	6:30	Do Ickan, Radowice, Kimpolungu, Suczawy
8:12	Z Brzechowie tylko od 1/1 do 11/1 włącznie i od 10/1 do 11/1 włą- cznie w niedzielę i święta	6:40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mező- Laborez (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 10/1 do 11/1 włą- cznie
8:31	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, Jaska, Krosna, Sanoka, M. Laboreza (Pesztu) przez Przemysł; z Orłowa przez Tarnów od 10/1 do 11/1 włą- cznie; z Jaską przez Rzeszów	6:55	Do Tarnopola z dworca głównego
8:45	Z Janowa od 1/1 do 11/1 włącznie tyko w dniu powszednie	7:00	Do Ławocznego (Munkacs, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
8:53	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wie- liczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jaską Rymanowa Krosna, Iwoniceza, Mező-Laborez (Pesztu) przez Przemysł	7:10	Do Sokala i Rawy ruskiej
9:10	Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze	7:15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
9:39	Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Ra- dowice, Czudyna, Körösmező, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy	8:40	Do Janowa od 1/1 do 11/1 włącznie i od 10/1 do 11/1 włą- cznie w niedzielę i święta
9:45	Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny	10:05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowice, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowice, Suczawy
9:55	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia	10:40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chy- rowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza przez Prze- mysł, Jaska, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki. Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
10:30	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia	11:00	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzyma- łowa, z dworca głównego
12:15		11:27	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzyma- łowa z dworca Podzamcze

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36
minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim
12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.Noce godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są taktami ramkami
Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu
Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego
rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonek.

Cennik

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Lwów, d. 4 stycznia 1898.

I. Akcje za sztukę.

	placę	żądają
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.80	212.20
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	296 —	299 —
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	377 —	387 —
kred. gal. po 200 zł. a. w.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205 —	212 —
Fabryki wagonów w Sanoku przed- tem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260 —	265 —
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	208.50	211. —

II. Listy zastawne za 100 zł.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr.	110 —	110 70
" " " 4 1/2% w. a. wyl. z 10% pr.	100 —	100 70
" " " 4% w. a. wyl. z 10% pr.	96 50	97 20
" kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
" " 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	97 —	97 70
Tow. kredyt. gal. ziemsk. 10% los. w 41 1/2 lat	97 —	97 70
4% los. w 56 lat	95 —	95 70

III. Obligacje za 100 zł.

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 60	98 30
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102 50	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102 30	—
" " 4 1/2% (3em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtt 4% z roku 1873	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% w. a. z roku 1873	104 —	—
" " 4% w. a. z roku 1891	—	—
" " 4% w. a. z roku 1891	—	—
" z roku 1893	97 50	98 20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 30	95 —

IV. Losy.

Miasta Krakowa	27 50	28 50
" Stanisławowa	50 —	—

V. Monety.

Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleon d'or	9 52	9 62
Pół Imperiał	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
" papierowy	127 —	128 —
10 marek niemieckich	58 70	59 10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 stycznia 1899.

A. Ogólny dług państwa.

	placę	żądają
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.65	101.85
lut-y-sierpień	101.55	101.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.55	101.75
kwiecień-październik	101.55	101.75

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	—	—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108. —	109. —
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.	97.25	98. —
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 pr.	102.75	103.25

Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " " " 1891 " 4 pr.	—	—
" " " " 1893 " 200 kor. 4 pr.	97.90	98.30
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.75	95.50
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—	—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.50	34.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	57.75	58.25

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

(za 100 zł. Nom.)

Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4 pr.	100.50	101. —
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98. —	99. —
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.50	120.50
" " " 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.25
" " " los. 4 pr.	96.60	97. —
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110. —	111. —
" " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	100.20	100.40
" " " 60 lat. za 200	—	—
koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.75	95.25
" " " 4 pr. los. 41 lat.	98. —	98.50
" " " 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
" " " 4 pr. za 200 kor.	95. —	95.20

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czesk. kolei póln. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.50	108. —
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1884 4 pr.	116. —	116.75
Kolei póln. ces. Ferd. em. z r. 1884 4 pr.	100.50	100.90
" " " " 1887 4 pr.	102.50	103. —
" " " " 1888 4 pr.	100.50	101.50
" " " " 1891 4 pr.	100.40	101.20
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92. —	93. —
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.60	99.20
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100. —
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.30	109.30
" " " 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.30	109.30
" " " 1888 za 200 zł. 4 pr.	99. —	99.60

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7. —
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	—	—
Clary 40 zł. mk.	60.75	61.75
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170. —	180. —
Pożyczka m. Innsbruku 20 zł.	31. —	32. —
Losy m. Krakowa 20 zł.	—	—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	—	—
Palffy 40 zł. mk.	64.50	65. —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	—	—

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.40	11. —
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25. —	26. —
Salma 40 zł. mk.	86.75	87.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	29.25	30.25
St. Genois 40 zł. mk.	84.75	85.25
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51. —	55. —
" " Tryestu 100 zł. mk. 4 pr.	165. —	—
" " 50 zł. 4 pr.	—	—
Waldstein 20 zł. mk.	60. —	64. —

K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.80	156.40
Peszt. banku handl. 500 zł.	1442. —	1446. —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	362.25	362.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	390. —	391. —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740. —	741. —
Gal. banku hipot. 200 zł.	380. —	385. —
" dla handlu i przem. 200 zł.	208.50	209.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	240.25	240.75
" Austro-węg. 600 zł.	939. —	940. —
Związków (Unionbank) 200 zł.	293. —	293.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.75	135.75
Zivnostenska banka 100 zł.	130.50	130.75

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	211. —	—
" akcye zakł. 200 zł.	155. —	160. —
Kolei póln. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3530. —	3580. —
Kolomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	—	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	297. —	298. —
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196. —	200. —
" państwowych 200 zł.	—	—
" południowej 200 zł.	—	—
" węg. galic. I 200 zł.	214.20	214.70
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	444. —	446. —

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopali węgla w Brüx 100 zł.	360. —	362. —
Gal. karpacie naft. tow. 500 kor.	—	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	193.60	199.10
Prażkie tow. żelazn. przem. 200 zł.	963. —	970. —
Schodnicy 500 kor.	750. —	760. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	123.25	124.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	178. —	178.50

N. WEKSLE.

Berlin za 100 marek 5 pr.	58.90	59.10
London za 100 funt. szt. 4 pr.	120.40	120.70
Pariz za 100 fran.	47.72	47.80
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—	—
Niemieckie banki	—	—
Włoskie banki	44.30	44.40
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	47.35	47.42

O. WALUTY.

Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	9.54	9.56
20-markówka	11.77	11.81
Rosyjski półimperiał	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.90	58.95
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.35	44.45
Ruble	1.22	1.24

Licytacje.

L. cz. E. 938/98 (4) (8314 3-3)

Na żądanie p. Bazylego Falbajzuka, c. k. urzędnika przy dyrekcji Skarbu w Wiedniu zastąpionego przez adw. dr. Serwackiego w Samborze odbędzie się dnia 1 lutego 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacja:

a) całej realności w Samborze w mieście pod Nr. 65 n/74 st. położonej lwh. 72 ks. gr. gm. Sambor Miasto objętej, składającej się z domu mieszkalnego;

b) niewydzielonej 1/2 realności w Samborze w mieście pod Nr. 66 n/75 st. położonej lwh. 56 ks. gr. gm. Sambor Miasto objętej Michała Macuskiego własnej, składającej się z domu mieszkalnego;

c) niewydzielonej 1/4 cz. re. w Samborze w Przedmieściu Lwowskim położonej lwh. 181 ks. gr. gm. Sambor lwowskie przedmieście objętej Michała Macuskiego własnej składającej się z parcel gr. l. k. 575/1 i 575/5 wraz z przynależnościami składającymi się ad a) z chlewa, zaś ad b) z 2 szopek i 1 chlewa.

Nieruchomości, względnie części tychże wystawione na licytację, wraz z przynależnościami, są ocenione a mianowicie ad a) na 2069 zł., ad b) na 705 zł. zaś ad c) na 224 zł. 17. ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 1380 zł. ad b) 470 zł., zaś ad c) 150 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 5 grudnia 1898.

L. cz. E. 461/98 (4) (8348 3-3)

Na żądanie Sruła Kornhausera z Rosochatego, odbędzie się dnia 1 lutego 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja połowy ciasta hipot. lwh. 160 i 251 i całego ciasta hip. whl. 158 gm. Polana objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 650 zł. przynależności na 30 zł.

Najniższa cena wynosi 453 zł. 77 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lutowska, dnia 10 grudnia 1898.

L. cz. E. 122/98 (2) (8312 3-3)

Na żądanie Szymona Parnasa odbędzie się dnia 3 lutego 1899, o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja 1/8 części realności lwh. 733 ks. gr. gminy Brzozów objętej, Konstantego Cieszanowskiego własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 33 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi k. 11 zł. 17 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod zas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 18 lipca 1898.

L. 1340 [8396 3-3]

Dnia 11 stycznia 1899 o godzinie 11 rano odbędzie się publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia dostawy na rok 1899 mianowicie:

250 sztuk, 24 cm. grub., 6-60 mtr. dług. kijów jodłowych lub sosnowych.

200 sztuk 16 cm. grub. 6-60 mtr. dług. kijów jodłowych lub sosnowych.

300 sztuk 8-10 cm. grub., 6-60 mtr. dług. kijów jodłowych lub sosnowych.

200 sztuk 12 cm. grub., 24 cm. szer. 6-60 mtr. dług. płazów jodłowych lub sosnowych.

136 sztuk 32/32 cm. grub., 5-2 mtr. dług. sosnowych kijów ciosanych.

130 sztuk 32/32 cm. grub. 2-6 mtr. dług. sosnowych kijów ciosanych.

140 sztuk 17/22 cm. grub., 2-3 mtr. dług. sosnowych kijów ciosanych.

Oferty należyte sporządzone, zabezpieczone, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w poręczne 200 zł. z podaniem ceny za każdą sztukę cyframi i literami wypisanej, oraz poświadczenie, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i takowym się poddaje, mają być wniesione do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego najdalej do godziny 11 rano wyżej wymienionego dnia. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie kwadrans na 12tą, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Warunki licytacyjne, które oferent przed wniesieniem oferty podpisać winien, są do przejrzania w godzinach urzędowych w biurze Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.
Bochnia, dnia 30 grudnia 1898.

L. cz. E. XIII. 241/98 (5) [8405 2-3]

Na żądanie firmy Robinsohn et Krausch zastąpionej przez adw. Juliusza Rösslera w Bielsku, odbędzie się dnia 19 stycznia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Krakowie licytacja realności lk. 72 lwh. 75 w Bibicach położonej masy spadkowej Izaka Niechthausera własnej.

Nieruchomość rzeczona wystawiona na licytację jest oceniona na 4637 zł. 54¹/₁₀ ct. wal. austr.

Najniższa cena wynosi 3091 zł. 69 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako odpowiadające przepisom ustawy egzek. zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy cyw. w Krakowie
Oddział XIII., dnia 24 listopada 1898.

L. cz. E. 54/98 2 [45 1-3]

Na żądanie Mojżesza Jarmarka odbędzie się dnia 30 stycznia 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Brzozowie licytacja 1/5 części realności whl. 76 ks. gr. gm. Tarnobrzeg objętej, Grzegorza Mleczanowskiego własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 65 zł. 20 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi kwotę 21 zł 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 22 sierpnia 1898.

L. cz. E. 732/98 (4) [8420]

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Kołomyi, zastąpionej przez adw. dr. Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 23 stycznia 1899 o godz. 9¹/₂ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja realności wyk. hip. l. 263 ks. gr. gm. Chlebyczyn polny, składającej się z pb. 17/1 i paragr. 33, 34/1, 34/2, 34/4, 34/6, 34/7 i 34/8 wraz z przynależnościami, składającymi z 1 domu.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację są ocenione a to: parcb. wraz z domem na 140 zł., a paragr. na 500 zł.

Najniższa cena wynosi 403 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. E. 213/98 4 [47]

Wyznaczona na 11 stycznia 1899 reliktytacja realności whl. 39 ks. gr. gk. Grabowa objętej, wskutek wstrzymania egzekucji, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, 31 grudnia 1898.

L. cz. E. 476/98 (5) [49]

Na żądanie p. Lőbla Meblera, handlującego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 26 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja realności w Chrzanowie przy ulicy Kąckiej pod Nd. 31 położonej (parc. bud. lk. 79) whl. 31 ks. gr. dla gm. Chrzanów objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z 6 podwójnych okien zimowych rekwizytów ogniowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 809 zł. 20 ct., przynależności zaś na 1 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 405 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 19 grudnia 1898.

L. cz. E. 649/98 (3) [36]

Na żądanie p. Michała Krawczyka, gospodarza w Jodłówce tuchowskiej, odbędzie się dnia 3 lutego 1899 o 9 godzinie przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 parter licytacja całej realności lwh. 116 i połowy realności whl. 399, obu ks. gr. gm. Jodłówka tuchowska objętych, małoletnich Stefani i Stanisława Wałkiewiczów własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się ze zboża i ziemniaków.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację są ocenione na 1154 zł. 12¹/₂ ct., w szczególności wartość realności lwh. 116 na 1086 zł. 22¹/₂ ct., przynależności teje na 63 zł., a wartość połowy realności lwh. 399 na 4 zł. 90 ct.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 116 kwotę 766 zł. 15 ct., co do połowy realności lwh. 399 kwotę 3 zł. 27 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem ustala i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2. parter.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tuchów, dnia 18 listopada 1898.

L. cz. E. VIII 1568/98 (4) [13]

Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dr. Wilhelma Dadleza w Krakowie, odbędzie się dnia 3 lutego 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja realności lwh. 267 i 272 ks. gr. kat. Zwierzyniec objętych dłużników Józefa i Zofii Chrapkiewiczów po połowie własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: realność lwh. 267 na kwotę 1168 zł. w. a., zaś realność lwh. 272 na kwotę 332 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 267 kwotę 778 zł. 66 ct., zaś co do realności lwh. 272 kwotę 221 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 17 listopada 1898.

L. cz. E. 47/98 (2) [8287 1—3]
Na żądanie Katarzyny Stefanik, zastąpionej przez opiekuna Stanisława Stefanika, odbędzie się dnia 1 lutego 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Frysztaku licytacja 1/6 części posiadłości w h. 88 gminy Lubla objętej dłużnika sp. Marcina Zdonia względnie tegoż spadkobierców Antoniego i Władysława Zdoniów własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1/6 części domu mieszkalnego i 1/6 części drewnianej kuźni.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 210 zł. w. a., przynależności zaś na 35 zł. 33 ct.

Najniższa cena wynosi 157 zł. 67 ct. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy
Frysztak, dnia 19 października 1898

L. cz. E. 310/98 (26) [15 3—3]
Przy licytacji na wniosek c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie dnia 12 grudnia 1898 przeprowadzonej, sprzedano realność w h. 120 dzieln. I m. Kołomyi objętą Schajego Luzer dw. im. Lazer własną Kasie oszczędności miasta Kołomyi w Kołomyi za cenę 4150 zł.

Najniższe przybicie targu nie może być pozbawionem skutku przez ofiarowanie podwyżki ceny.

Podwyżka ceny może być ofiarowaną w sądzie niżej wymienionym w przeciągu czterech dni po przybicie niniejszego obwieszczenia. Podwyżka musi wynosić przy najmniej kwotę 5187 zł.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Kołomyja, dnia 19 grudnia 1898.

L. cz. E. 377/98 (3) [21]
Na żądanie Wysokiego Skarbu Państwa zastąpionego przez c. k. Prokuratorę Skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 31 stycznia 1899 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja połowy realności w h. 72 ks. gr. gm. kat. Harmęże objętej wraz z przynależnościami składającymi się z pól.

Półowa nieruchomości, wystawionej na licytację jest oceniona na 90 zł. a. w. przynależności zaś na 18 zł. 50 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 72 zł. 39 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 6 grudnia 1898.

L. cz. E. 498/98 (6) [19]
Na żądanie Joachima Buchnera w Chrzanowie odbędzie się dnia 31 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 7 licytacja 1/12 części realności lwh. 820 i 1/6 części realności lwh. 845 w Oświęcimie.

Części nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione na 228 zł. 22 ct. i 78 zł. 49 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 152 zł. 15 ct. i 52 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach,

bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 10 grudnia 1898.

L. cz. 570/98 (6) [8224]
Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach, odbędzie się dnia 1 lutego 1899 o godz. 11 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja połowy realności lwh. 223 w Wierzbanowie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 456 zł. 63 1/2 ct.

Najniższa cena wynosi 304 zł. 42 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Dobczyce, dnia 10 grudnia 1898.

Konkursa.

L. 37462 [5 3—3]

K O N K U R S .

W myśl reskryptu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 31 października 1898 l. 94916 zezwalającego na otwarcie trzeciej apteki publicznej w mieście Stryju, rozpisuje się niniejszym konkurs na urządzić się mającą trzecią aptekę w Stryju.

Starający się o koncesję winni przedłożyć:

1. Metrykę urodzenia,
2. Świadcstwo zdrowia,
3. Świadcstwo egzaminu tyrocielnego dyplomu magistra farmacji z potwierdzeniem pięcioletniego służbowego, tudzież świadectwa z dalszej czynności w tym zawodzie.
4. Świadcstwo moralności.
5. Świadcstwo, że starający się jest poddanym austriackim.
6. i że posiada dostateczny kapitał do założenia apteki.

Tak udokumentowane podanie należy wnieść do c. k. Starostwa w Stryju do 6 tygodni licząc od dnia dzisiejszego.

Stryj, dnia 31 grudnia 1898.

C. k. Rada Namiestnictwa.

L. 3273. (30 2—3)

K O N K U R S .

Przy Wydziale Rady powiatowej w Bóbrce jest do obsadzenia posada kancelisty z płacą roczną 600 zł. prawem poboru czterech pięcioleci po 75 zł. i prawem do emerytury.

Kandydaci wykazać się winni:

- a) że ukończyli 24 rok a nie przekroczyli 40 roku życia;
- b) znajomością języka polskiego, ruskiego niemieckiego w słowie i piśmie;
- c) świadectwem zdrowia;
- d) prawem obywatelstwa austriackiego;
- e) znajomością ustaw administracyjnych i praktyką manipulacji biurowej;
- f) życiem nieposzlakowanym.

Posada ta zostanie nadana z dniem 1. lutego 1899 na rok jeden prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacja.

Podania należy udokumentowane mają być wniesione do Wydziału powiatowego w terminie do 20 stycznia 1899.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Bóbrce, dnia 31. grudnia 1898.

Prezes: Niezabitowski.

L. 5446/pr. [55 1—3]

K O N K U R S .

Celem obsadzenia jednej ewentualnie dwu posad starszych kontrolorów przy urzędach sprzedaży soli w Galicji zachodniej w IX. klasie rangi, dalej jednej posady magazyniera, tudzież jednej posady oficjała w X. klasie i ewentualnie posady asystenta w XI. klasy rangi przy tych urzędach z systemizowanymi poborami służbowymi i obowiązkiem złożenia kaucyi, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o te posady mają podać swe należycie udokumentowane i zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego wniosły w ciągu czterech tygodni w przepisanej drodze do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Ukwalifikowani podoficerowie mają przy ubieganiu się o posadę magazyniera oficjała lub asystenta zastosować się do ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60).

Lwów, dnia 29 grudnia 1898.

L. Pres. 2 26/99 [50 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Grybowie przyjmie natychmiast rutynowanego dyktarza dla oddziału karnego za miesięcznem wynagrodzeniem 25 zł. Świadcstwa należy przedłożyć.

L. 3777. (40)

K O N K U R S .

Przy Wydziale powiatowym w Złoczowie jest do obsadzenia posada pierwszego ewentualnie drugiego lustratora majątków gminnych, z roczną płacą 900 zł. względnie 700 zł. w. a. z dyetami i kosztami podróży i trzema pięcioleciami według norm dla urzędników Wydziału powiatowego ustanowionych.

- Warunki przyjęcia:
1. Nieprzekraczalny 40 rok życia;
 2. Znajomość obu języków krajowych;
 3. Egzamina z rachunkowości państwowej;
 4. Znajomość ustaw krajowych i administracyjnych;
 5. Świadcstwo dotychczasowego zajęcia.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden poczem może nastąpić stabilizacja.

Podania należy udokumentowane, należy wnieść do Wydziału powiatowego w Złoczowie najdalej do 31 stycznia 1899.

Wydział powiatowy.

L. 3784. (41)

K O N K U R S .

Wydział powiatowy w Złoczowie, rozpisuje niniejszym konkurs na dwie posady prowizorycznych konduktorów dla dróg gminnych, z płacami rocznymi po 600 zł. i ryczałtami na koszt podróży po 200 zł. rocznie.

Do uzyskania tych posad wymaganiem jest:

1. nieprzekraczalny 40 rok życia;
2. znajomość budowy dróg i mostów;
3. znajomość ustaw i przepisów drogowych;
4. znajomość języków krajowych w mowie i piśmie.

Podania należy udokumentowane wnieść należy do 31 stycznia 1899.

Wydział powiatowy.

Upadłości.

L. cz. S. II. 2/98 (1) (8404 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach jako handl. na zasadzie §. 198 u. k. ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Markusa Goldsteina zarejestrowanego kupca i właściciela handlu mieszanego w Białej zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomości majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzom konkursowym zamianowany został p. c. k. Rada Sądu kraj. Romuald Medwicz c. k. Sędzia powiatowy w Białej tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Adolf Plessner w Białej ze substytucją p. adw. dr. Józefa Schmetterlinga w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza

się termin na dzień 10 stycznia 1898 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarskiej konkursowej, na którym stawiać się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszystcy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 28 stycznia 1899, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw także zagrożonych, w sądzie obwodowym lub u komisarskiej konkursowej zgłosić, i na terminie w dniu 14 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem odbyć się mający przed komisarzom konkursowym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszym zawezwaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika także zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarskiej konkursowej wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zastąpi kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 28 grudnia 1898.

L. cz. V. 1/96 (9) (8399 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle jako Trybunał konkursowy zawiadamia, że na podstawie wyniku wyboru, dnia 30 listopada 1898 przez wierzycieli masy konkursowej Mojżesza i Anny Picelów dokonanego, Gerson Weiss stałym zarządcą tejże masy zamianowany został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.
Jasło, dnia 9 grudnia 1898.

L. cz. S. 24/98 (3) (59 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs do całego ruchomego, jakoteż do całego nieruchomego, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p., położonego majątku Laury Bardach, protokołowanej kupce we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Cieimirskiemu, radcy c. k. Sądu kraj. jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Juliana Hlewieza, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11. stycznia 1899, godzinę 11. przed południem, w biurze Nr. 21.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma ją zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych także szkodliwych skutków prawnych przed upływem 28 lutego 1899 i podać ją na terminie na dzień 20 marca 1899 godzinę 10 przed południem, w biurze Nr. 21. wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym ostatnim terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycieli, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 27 grudnia 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. VI. 74/82 (41) (8222)

C. k. Sąd powiatowy w Ciepłokonicach, celem doręczenia tut. sąd. uchwały z dnia 3 listopada 1898 L. cz. VI. 74/82 (39) ustanawia Stanisława Ormiańskiego rolnika w Brzanie górnej, kuratorem dla spadkob. nieobjętej masy spadkowej Jędrzeja Kipiela i o tem tychże celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Ciepłokowice, 14 grudnia 1898.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 137/98 (2) [58]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 36 u. pr., że treść broszury drukowanej pod tytułem „Chłopskie poddaństwo w Polsce. W pięćdziesięcioletnią rocznicę zniesienia pańszczyzny w Galicji. — We Lwowie. Nakładem redakcji „Naprzodu“ we Lwowie i „Równości w Cieszynie. — Drukiem Artura Goldmana 1898“ zawiera znamiona występku z §§. 300 i 302 u. k. zatem wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tej broszury.

Lwów, dnia 2 stycznia 1899.

Rozmaite ogłoszenia.

Ч. 113040/IV (8356 2—3)

Na mocy uchwał powziętych na światowym kongresie pocztowym w Waszyngtonie wejść w życie z dniem 1 stycznia 1899 r. następujące nowe postanowienia, dotyczące wymiany listów i paczek wartościowych oraz pakietów pocztowych.

Listy wartościowe dopuszczone są w obrocie z Wielką Brytanią.

Wartość wolno deklarować tylko do kwoty 3000 franków.

Należność za ubezpieczenie za listy wartościowe do Wielkiej Brytanii wynosi 13 ct. za każde 300 franków podanej wartości.

Paczki wartościowe nie są dopuszczalne w obrocie z Wielką Brytanią, natomiast dopuszczalne są w obrocie z Belgią.

Opłata za wspomniane paczki przypadająca wedle wagi wynosi 75 ct. Obciążenie przesyłek wartościowych powzięciem aż do kwoty 500 zł. w. a. względnie równoznacznej sumy w walucie kraju przeznaczenia dopuszczalne jest w obrocie z Belgią (1000 franków), Egiptem (1000 fr.), Francją (1000 fr.), Włochami (1000 fr.), Luksemburgiem (1000 fran.), Niderlandami (500 zł. waluty niderlandzkiej), Norwegią (720 koron wal. skand.), Szwecją (720 koron wal. skand.), Szwajcaryą (1000 fran.) i Tunisem (1000 fran.).

Obciążenie przesyłek tego rodzaju powzięciem aż do kwoty 250 zł. w. a., względnie równoznacznej sumy w walucie kraju przeznaczenia dopuszczalne jest w obrocie pocztowym z Danią (360 koron wal. skand.), Portugalią (130 000 reisów).

W obrocie pocztowym z Egiptem, Francją, Włochami, Niderlandami i Szwajcaryą wolno jest nadawcy paczki wartościowej wziąć na siebie opłatę przypadających w kraju przeznaczenia należności cłowych i probierczych.

Indye brytyjskie przystąpiły do międzynarodowej umowy o wymianę pakietów pocztowych.

Pakiety pocztowe do Indji brytyjskich dopuszczalne są do wagi 5 klgr. i najwyższej wartości 1250 franków.

Opłata pocztowa przypadająca wedle wagi wynosi stałą kwotę 2 zł. 35 ct., zaś

należność za ubezpieczenie 17½ ct. za każde 300 franków deklarowanej wartości.

Obciążenie pakietów pocztowych powzięciem aż do kwoty 500 zł. w. a. względnie równoznacznej sumy w walucie dotychczasowego kraju dopuszczalne jest w obrocie pocztowym z Belgią (1000 franków), Egiptem (1000 fran.), Włochami (1000 fr.), Luksemburgiem (1000 fr.), Niderlandami (800 marek t. j. 500 zł. waluty holenderskiej), Serbią (1250 fran.) i z c. k. urzędami pocztowymi w Levante z wyjątkiem Adrianopola, Janiny, Jerozolimy i St. Giovanni di Medua (1000 fr.).

Obciążenie rzeczonych pakietów powzięciem do wysokości 250 zł. w. a. względnie równoznacznej kwoty w walucie kraju przeznaczenia dopuszczalne jest w obrocie pocztowym z Danią (360 marek t. j. 360 koron wal. skand.), Francją (500 fran.), Norwegią (400 marek t. j. 360 koron wal. skand.), Rumunią (500 fran.), Szwecją (400 marek t. j. 360 koron wal. skand.) i Tunisem (500 fran.).

Również dopuszczalne jest obciążenie przesyłek pocztowych powzięciem do wysokości 500 zł., względnie odpowiedniej kwoty w frankach albo markach w obrocie z Niemcami i Szwajcaryą. Oprócz faktury, której jednak nie wolno przesyłać w zamkniętej kopercie i odpisu adresu przesyłki, oraz adresu nadawcy nie mogą pakiety pocztowe zawierać żadnej prywatnej korespondencji.

Lwów, dnia 23 grudnia 1898

Na osnovie рішення всесвітнього з'їзду поштового в Вашингтоні входять в життя з 1-го січня 1899 в обороті всесвітнім слідуючі нові постанови в справі виміни листів і пачок вартісних і пакетів поштових.

Листи вартісні допускає ся в обороті з островами Великої Британії

Вартість вільно подавати тільки до суми 3000 франків.

Належність за обезпечення листів вартісних до Великої Британії вносить 13 кр за кожних 300 франків поданої вартості.

Пачки вартісні не суть допущені в обороті з Великою Британією, допускає ся однак тіж в обороті з Бельгією.

Оплата за згадані пачки числить ся після ваги і вносить 75 кр

Обтягнене посилок вартісних посилок дозволене єсть до суми 500 злр в. а. względnie рівнозначної суми в валюті краю призначення (в обороті з Бельгією) 1000 франків) Египтом (1000 франків) Францією (1000 франків), Італією (1000 франків), Люксембургом (1000 франків), Нідерляндами (500 зол. валюті нідерландскої), Норвегією (720 корон валюті скандинавскої), Швейцарією (1000 фран.) і Тунісом (1000 фран.).

Обтягнене посилок того года посилення аж до суми 250 зол. в. а. względnie рівнозначної суми в валюті краю призначення дозволене єсть в обороті поштовим з Данією (360 корон валь. сканд.) Португалією (130 000 райсів).

В обороті поштовим з Египтом, Фран-

цією, Італією, Нідерляндами і Швейцарією вільно надавцям пачки вартісної взяти на себе оплату припадаючих в краю призначення належитостей цлових і за випробоване.

До міжнародної умови о виміну пакетів поштових приступили Індія бритаїська. Пакети пачкові до Індії бритаїських допущені єсть до ваги 5 кл. і найвищої вартості 125 франків.

Оплата поштова обчислена після ваги вносить стаду суму 2 зол. 35 кр. а належитість за обезпечення 17½ кр. за кожні 300 франків поданої вартості.

Обтягнене пакетів поштових посилок платою аж до суми 500 злр. ав. względnie рівнозначної суми в валюті дотичного краю дозволене єсть в обороті поштовим з Бельгією (1000 фр.), Египтом (1000 фр.), Італією (1000 фр.), Люксембургом (1000 фр.), Нідерляндами (800 марок т. е. 500 зол. валюті г. ледерскої), Сербією (1250 фран.), і з ц. к. урядами поштовими в Леванте з являтом Адриянополя, Яніни, Бруса, лима і Ст. Гіованні ді Медуа (1000 фр.).

Обтягнене згаданих пакетів посилок платою до висоти 250 зол. в. а. względnie рівнозначної суми в валюті краю призначення дозволене єсть в обороті поштовим з Данією (400 марок т. е. 360 корон валь. сканд.), Францією (500 фр.), Норвегією (400 марок т. е. 360 корон валь. сканд.), Румунією (500 фран.), Швецією (400 марок т. е. 360 кор. н. валь. сканд.), і Тунісом (500 фран.).

Рівнож дозволене єсть обтягнене посилок поштовозової посилок платою до висоти 500 зол. względnie відповідної суми в франках, або марках в обороті з Німцями і Швейцарією. Крім фактури, котрої однак не вільно писати в замкненій коперті і відпису адреси пересилки як також адреси надавці не можуть пакети поштові містити жадної приватної кorespondenції.

Львів, дня 23 грудня 1898.

KUNDMACHUNG.

Im Grund der Beschlusse des Welt-postcongresses von Washington treten mit dem 1. Jänner 1899 im Verkehre des Welt-postvereines folgende neue Bestimmungen betreffs Austausches von Briefen und Schachteln mit Wertangabe und Postpaketen in Kraft:

Wertbriefe sind im Verkehre mit Grossbritannien zugelassen. Die Wertangabe ist bis zum Betrage von 3.000 Franken zulässig. Die Versicherungsgebühr für Wertbriefe nach Grossbritannien beträgt 13 kr. für je 30 Fres.

Wertschachteln sind nicht zugelassen. Schachteln mit Wertangabe sind im Verkehre mit Belgien zugelassen.

Das Gewichtsporto beträgt 75 Kr. ö. W.

Die Nachnahmebelastung der Wertsendungen ist zulässig bis zum Betrage von 500 fl. ö. W. bezw. dem Gegenwert dieses Betrages in der Währung des Bestimmungslandes im verkehre mit Belgien (1.000 Fres.) Egypten (1.000 Fres.) Frankreich (1.000 fres.) Italien (1.000 Fres.) Luxemburg (1.000 Fres.)

Niederlanden (500 Gulden niederland. Währung) Norwegen (720 Kronen skandinavische Währung), Schweden (720 Kronen skandinav. Währung), der Schweiz (1.000 Fres.) und Tunis (1000 Fres.)

Die Nachnahmebelastung ist bis zum Betrage von 250 fl. bezw. dem Gegenwert dieses Betrages in der Währung des Bestimmungslandes zugelassen im Verkehre mit Dänemark (360 Kronen skandinav. Währung), Portugal (130.000 Reis) und Rumänien (500 Fres.)

Im Verkehre mit Egypten, Frankreich, Italien, den Niederlanden und der Schweiz ist es den Absendern der Wertschachteln gestattet, die Bezahlung der entfallenden Zoll und Punzirungsgebühren auf sich zu nehmen.

Britisch Indien ist dem internationalen Postpaketverträge beigetreten.

Postpakete nach British Indien sind bis zum Gewichte von 5 Klgr und Maximalwerte von 1.250 Franken zulässig.

Gewichtsporto beträgt 2 fl. 35 kr. die Versicherungsgebühr 17½ Kr. für je 300 franken des angegebenen Wertes.

Die Nachnahmebelastung der Postpakete ist zugelassen bis zum Betrage von 500 fl. bezw. dem Gegenwert in der Währung des betreffenden Landes im Verkehre mit Belgien (1000 Fres.) Egypten (1000 Fres.) Italien (1000 Fres.), Luxemburg (1000 Fres.) den Niederlanden (500 Mark = 500 fl. holländische Währung), Serbien (1250 Fres.), und mit den k. k. Levantepostalten ausser Adrianopol, Janina, Jerusalem und St. Giovanni di Medua (1000 fres.)

Die Nachnahmebelastung ist bis zum Betrage von 250 fl. bezw. dem Gegenwert in der Währung des betreffenden Landes zugelassen im Verkehre mit Dänemark (400 Mark = 360 Kronen skand. Währung) frankreich (600 fres.), Norwegen (400 Mark = 360 Kronen skand. Währung), Rumänien (500 fres.), Schweden (400 Mark = 360 Kronen skand. Währung) und Tunis (500 Fres.)

Die Nachnahmebelastung bis zum Betrage von 500 fl. bezw. dem Gegenwert in franken oder Markwährung ist auch im fahrpostverkehre mit Deutschland und der Schweiz zugelassen.

Ausser einer offenen Factur darf in den Postpaketen auch eine Abschrift der Adresse der Sendung mit Angabe der Adresse des Absenders sonst aber keine schriftliche Mittheilung enthalten sein.

Wien, den 23 Dezember 1898.

L. 6832 (8188 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Karmańską zawiadamia się, że powołana jest do spadku pozostałego po zmarłym Maksymie Karmańskim w Starym Łyseu dnia 19 listopada 1894 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa się ją, by w ciągu roku od dnia dzisiejszego deklarację do spadku wniosła inaczej bowiem spadek ten z Michałem Gemon jako ustanowionym dla niej kuratorem i ze zgłaszającymi się spadkobiercami pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 14 grudnia 1897.

Doniesienia prywatne.

Jedwab ularowy 65 ct.

do zł. 3 ct. 35 za metr w najnowszych deseniach i kolorach.

Czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od 45 ct. do zł. 14 65 za meter — gładkie, prążkowane, wspaniałe ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni.

Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i oclone.

Próbki wysyła odwrotną pocztą.

Podwójne porto pocztowe do Szwajcaryi.

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nad.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés“ Madame

Berta Fiedler,

Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, koldry wstawiane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego

w składzie dywanów 835

„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasek Hausmana)

Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Drzewo sosnowe do fabrykacji cellulozy z przymieszką także i jedliny, w sztukach począwszy od 10 centymetrów średnicy (korzystne zużycowanie przetrzebionych lasów) zakupuje w każdej ilości za dobrą zapłatą na żądanie gotówką.

Erich Frost, Wrocław (Breslau), Holzimportgeschäft.

1163

Pracownia oryginalnych serdaków damskich.

Pracownia kuśnierska

Józefa Munda

Lwów, ul. Blacharska 1. 23 drugie piętro,

odznaczona medalami zasługi na wystawach we Lwowie, Wiedniu, Paryżu, Moskwie i Brukseli,

poleca się Sz. P. T. Publiczności do wyrobu futer tak męskich, jakoteż damskich i dzieciennych, miastowych i do podróży, kołnierzy futrzanych i zarękawek, czapek i t. p. po zadziwiająco niskich cenach.

Powróciwszy obecnie z Paryża, przywiozłem modele sukien damskich futrzanych, które są obecnie ostatnim wyrazem nowości w tym dziale i zazwyczaj noszone do szluzawki, jakoteż i na ulicę przez eleganci świata.

Posiadając modele najnowsze i pracując przez kilka lat w Paryżu, Brukseli, Wiedniu i Petersburgu, potrafię zadowolić najwybredniejsze wymagania.

Józef Mund,

kuśnierz, ul. Blacharska 1. 23, II. piętro.

Farbuje i przerabia stare futra podług wzoru.

